



OGÓLNIAK WEDŁUG ULATOWSKIEGO

Kogo awansował, kto będzie musiał odejść, a z kim nowy szef próbuje się dogadać?

► s. 10

POWIAT

SZPITAL ZMNIĘSZYŁ ZATRUDNIENIE

Kto odszedł, kto podał się do dymisji, a kto jest nowym nabytkiem szpitala?

► s. 6-7

JAROCIN

5 TYS. NAGRODY DLA PAWLICKIEGO

Za co został nagrodzony, kto jeszcze w gminie otrzymał premię?

► s. 7



GAZETA

Jarocińska



Nr 37 (1092) 16 września 2011

ISSN 1230-851X

Nr indexu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)



UWAŻAJCIE NA OSZUSTÓW

FAŁSZYWY POLICJANT WYŁUDZIŁ KILKADZIESIĄT TYSIĘCY ZŁOTYCH

► JAK OSZUSTOWI UDAŁO SIĘ PRZEKONAĆ KOBIETĘ DO WYDANIA TAK DUŻEJ SUMY?

czytaj na str. 4



► POŻAR W STĘGOSZY

Podpalił, bo odebrali mu gospodarstwo?

► W Stęgoszy spłonęła drewniana stodoła oraz poddasze murowanego budynku. O podpalenie policja podejrzewa członka rodziny uszkodzonych. Pijanego mężczyznę tymczasowo aresztowano.

► s. 4

► FESTYN



Bajkowe festyny

Wielki Finał w Tęczy

FOTOREPORTAŻ ► s. 1m i 3m

► JAROCIN

MAJĄ DOŚĆ SKŁADU WĘGLA BM KOBYLIN

► s. 8

► JAROCIN

ŁUGI NIE DADZĄ SIĘ ODCIĄĆ OD MIASTA

► s. 8

► NOWE MIASTO

RADA ZBADA

Wykorzystywanie samochodu służbowego do celów prywatnych - to jeden z zarzutów, który postawiono Danucie Halek - Wielgosz, kierownicze Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowym Mieście oraz kierowcy - jej mężowi.

► s. 12

► WYBORY MISS WRC



IVETTA Z GOLINY NAJPIĘKNIEJSZA

► s. 6m

NASZA SONDA ► Ile miesięcznie zarabiasz (brutto)?

Zarabiają do 2 tysięcy złotych

W ubiegłym tygodniu zapytaliśmy internautów na stronie www.jarocinska.pl, ile miesięcznie zarabiają. Najwięcej osób mieści się w przedziale od 1 do 2 tys. zł brutto - ponad 35%. Ponad 25% internautów udzieliło odpowiedzi, że zarabia poniżej 1 tys. zł.

Oddano 854 głosy.

KOMENTARZE INTERNAUTÓW PORTALU
www.jarocinska.pl

Marzena: płace w Jarocinie to dobry temat szczególnie przed wyborami! LUDZIE nie wiercie panu bytemu wice że cokolwiek zmieni dostając się do senatu! przypomni nam że przez 8 lat władzy ZJ nie zmieniło się nic pod względem pracy a już napewno płacy!!! ludzie zwykli albo pracują za najniższą albo wogóle i to dojeżdżając do Gądek! a w tym samym czasie prezesi spółek dostają premie w wysokości mojej rocznej pensji! a co nie którzy biorą wysokie pensję choć dawno powinno ich nie być!!! WIESZ O CZYM MARZĘ O PRACY TEJ GODNEJ ZA DOBRY HAJS A NIE HARÓWY ZA DROBNE!!

susel: Marzeno jeśli chcesz pracować za dobry hajs to zwijaj zagle izasowaj do niemiec tutaj najniższa krajowa wynosi około 950 zł netto a tam będziesz pracowała na początku także za najniższą krajową ale ona wynosi 1100 EURO bo w Jarocinie jeśli nie masz wujka na posadzie w gminie to o dobrej pracy możesz pomarzyć

frycel: ja mam na reke 1000zł i jak mam utrzymać rodzinę a wszędzie do okola zwalnaja

wwona: W Jarocinie czy studiujesz czy nie zarabiasz najniższą płacę! Po ukończeniu studiów wyższych i tak nie dostaniemy tutaj dobrze płatnej pracy. Tym bardziej jak nie masz „pleców” - nie masz znajomości, więc młodzi wyjeżdżają. Przyczynia się do tego nasza władza, która nie robi nic w kierunku polepszenia bytu młodych ludzi.

Zachowano oryginalną pisownię

1 - 2 tys. zł
35,2%

do 1 tys. zł
25,6%

2 - 3 tys. zł
13,2%

3 - 4 tys. zł
8,8%

4 - 6 tys. zł
4,7%

powyżej 6 tys. zł
12,5%



www.jarocinska.pl

► CZEKAMY NA TWOJĄ OPINIĘ

Zagłosuj na portal jarocinska.pl i wygraj cenne nagrody!

Witryna www.jarocinska.pl bierze udział w konkursie „Polski Internet”. Zachęcamy naszych czytelników do oddawania głosów. Aby to zrobić, wystarczy poświęcić 30 sekund!

JAK GŁOSOWAĆ?

1. Wejdź na stronę: www.polskiinternet.org.pl i kliknij w baner głosowania.
2. Wyświetl kategorię: Portale Informacyjne.
3. Kliknij „Oddaj swój głos” przy naszej stronie (6. od góry), a następnie podaj swój adres e-mail.

Głosować w każdej kategorii można raz dziennie. Zachęcamy do częstego klikania - tym bardziej, że każdy głosujący bierze udział w losowaniu nagród: 2 notebooków, 2 drukarek Canon i wielu innych akcesoriów komputerowych. Im częściej głosujecie, tym większa szansa na nagrodę. Głosować można do końca września.

W kategorii Blogi można też zagłosować na Bloga Karola Górskiego, dziennikarza „G.J.”

OGŁOSZENIE

Mówią, że upadek społeczeństwa zaczyna się od jego środka.

Wie co ma zrobić syn, którego ojciec ma symptomy zawału serca, a lekarz mówi to tylko zapalenie oskrzeli. I nie chce go zabrać do szpitala.

Co ma zrobić syn, którego ojciec musi iść pieszo do karetki mając symptomy zawału serca, a lekarz mówi, że się śpieszy bo ma inne sprawy na głowie.

Co ma zrobić syn, którego lekarz sugeruje, jaki jest odpowiedni wiek, by umrzeć. Ludzie, których obowiązkiem jest ratować naszych bliskich muszą usłyszeć prawdę. Bo prawda to odpowiedzialność. Za kogo oni się uważają?

Dariusz Kycia

KOMENTARZE

Zmiany w jarocińskim „ogólniaku”

agnieszka: POWODZENIA DLA NOWEGO DYREKTORA!!!! osobiście życzę mu jak najlepiej z całego serca.

Łukasz Jarocin: Panie Ulatowski BARDZO DOBRZE, że skierował Pan sprawę do sądu !!! Pozna Pan ludzi, którzy nie mają odwagi powiedzieć prosto w twarz co sądzą tylko „chęć anonimowo” w internecie ludzi szkalować !!!

DamianW: No proszę, proszę. Ani jednego złego komentarza n.t nowego dyrektora? Czyżby Jarociniaki przestraszyły się? Brak mi słów. Wcześniej pchały się tłumy żeby kogoś obrazić, co jest normalne u niektórych osób, a teraz zero.

Pocky: Jako była uczennica Liceum jestem oburzona tym, kto został dyrektorem, wicedyrektorką i tym, co już się stało oraz co na pewno będzie się dziać w szkole pod tymi rządami. Hańba!

Tony: Pani Teresa powinna być już dawno na emeryturze i zwolnić miejsce pracy dla młodych. Ulatowski powinien zrobić porządek z emerytami.

► Czytaj na str. 10

„Dantejskie sceny w autobusach”

sa: to są dantejskie sceny? ten autobus wcale nie jest napchany... zapraszam do Poznania przejechać się tramwajami lub autobusami w godzinach szczytu ~ 15-16

jędzunia: ale to nie Poznań !!! tak na marginesie ... w Poznaniu jak nie wejdiesz do jednego to za chwilę masz następny a tu za godzinę przy dobrych wiatrach i braku korków w Jarocinie ...

pfff: Czytając nagłówek myślałem, że ludzie tam stoją jeden na drugim.. Oglądam film, a tam.... jeszcze stonkowo dużo miejsca na większą ilość pasażerów... Dobrze im zrobi taka ulgowa praktyka przed wyjazdem na studia do większego miasta :) Nie ma co przesadzać droga redakcjo.

opiuyt: Większy autobus to tzw. szkolny. Mniejszy, to liniowa 9 - zapraszam do teje 9 po godzinie 14 i 15, gdy młodzież wraca ze szkół.

xxx: Zapraszam redakcję do autobusu na linii 9 w godzinach popołudniowych. Przyznam, że w zeszłym roku szkolnym zdarzyło się że nie wsiadłam do autobusu na kursie z Jarocina, z powodu przepełnienia, 9' ... Jechałam autobusem podczas kręcenia tego filmu i przyznam, że to „jeszcze” nie było takie przepełnienie w porównaniu do innych godzin trasy tego autobusu.

► Czytaj na str. 13

Pisownia oryginalna

www.jarocinska.pl

NAJPOPULARNIEJSZE NEWSY W OSTATNIM TYGODNIU:

- 1. Zmiany w jarocińskim „ogólniaku”
- 2. Dlaczego Dworzyński jest niegospodarny? [WIDEO]
- 3. Dantejskie sceny w autobusie? [WIDEO]
- 4. Splądrowali plebanię i skradli pieniądze
- 5. Masz pomysł na rynek w Jarocinie?

Jerzy Walczak, radny miejski, na stronie internetowej osiedla „... z Adamem Pawlickim pożegnamy się w najbliższym czasie i wspominając go będziemy jako tego burmistrza, który swoje frustracje i problemy odraegożywał na mieszkańcach osiedla Ługi II.”



31

MIEJSC PARKINGOWYCH zyskałby Jarocin, gdyby dla ruchu otwarto część rynku

INFORMACJE

POWIAT ▶

Najlepsi maturzyści nagrodzeni

Starosta jarociński Mikołaj Szymczak wyróżnił najlepszych maturzystów ze szkół naszego powiatu. Do nagrody w wysokości 1 tys. zł z każdej placówki wytypowano jedną osobę, która uzyskała w tym roku najlepszy wynik maturalny. Nagrody zostały wręczone podczas ostatniej sesji rady powiatu.

(ann)

▶ **NAJLEPSI MATURZYŚCI POWIATU JAROCIŃSKIEGO:**

BARBARA HEJDUK
Zespół Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie
JOANNA UZIK
Spoleczne Liceum Ogólnokształcące w Jarocinie
ELŻBIETA JĘDRASZAK
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie
PATRYCJA KWATEK
Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie
PATRYCJA JĘDRZEJAK
Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach



Po tysiąc złotych za najlepsze wyniki maturalne otrzymali absolwenci naszych szkół z rąk starosty Mikołaja Szymczaka

JAROCIN ▶ RADNI ROZPATRUJĄ KONCEPCJE OGRANICZONEGO POSTOJU W ŚRÓDMIEŚCIU

Komisja za płatną strefą parkowania

▶ Członkowie Komisji Rozwoju Rady Miejskiej w Jarocinie jednogłośnie opowiedzieli się za wprowadzeniem do miasta płatnej strefy ograniczonego parkowania. Kwestią sporną pozostaje otwarcie dla ruchu części rynku.

Radni już po raz drugi analizowali koncepcję strefy ograniczonego postoju przygotowaną przez poznańską firmę „Green Parking Polska”. Jej autor wpisał do strefy przejazd przez rynek i jednostronny parking na prośbę magistratu.

A ta, jak tłumaczy burmistrz, była podyktowana listem, który wystosowali przedsiębiorcy działający w śródmieściu. - Państwo się musicie zdecydować, czy samochody wpuszczamy na rynek, czy nie - przekonywał wcześniej autor opracowa-

nia, Jan Sklorz. - Teraz jest zakaz, a ludzie i tak wjeżdżają. Jeśli przejazdu ma nie być, to w określonych godzinach na starówkę nie powinien wjechać nikt. Koncepcję otwarcia wschodniej pierzei popiera część klubu Ziemi Jarocińskiej. Radni

są zgodni co do tego, że w sprawie przejazdu rynkiem powinni się wypowiedzieć mieszkańcy Starego Miasta. Najlepiej na zebraniu osiedlowym.

(nba)

▶ JAROCIN

Burmistrz wnosi majątek do spółki

Działkę o powierzchni 140 m kwadratowych na Leszczycach, wartą 19.100 zł, zarządzeniem burmistrza Adama Pawlickiego przekazano do Zakładu Gospodarki Odpadami. W zamian za to gmina obejmie 38 udziałów (po 500 zł każdy) w spółce.

(nba)

▶ JARACZEWO

Dyrektor bez konkursu

Wójt Dariusz Strugała po zasięgnięciu opinii rady pedagogicznej i w uzgodnieniu z kuratorem oświaty podjął decyzję o powierzeniu Ewie Kardach funkcji dyrektora Szkoły Podstawowej w Noskowie na kolejne 5 lat. Umowa obowiązuje od 1 września do końca sierpnia 2016 roku.

(ls)

OGŁOSZENIA



Człowiek jest najważniejszy

www.strugala.ovh.org

Komitet Wyborczy Polskie Stronnictwo Ludowe

Dariusz Antoni STRUGAŁA

Kandydat do Senatu RP



Artur **10**
CHOŁODY

www.arturcholody.pl

Popieram!

Mikołaj KOSTKA
lider jarocińskiej lewicy

Sojusz Lewicy
Demokratycznej



Policjanci zatrzymali dilerów narkotyków

Marihuane oraz amfetaminę miał przy sobie 32-letni jarocinianin, którego zatrzymała nasza policja. Jak ustalili kryminalni, mężczyzna handlował narkotykami od 2010 roku, a jego klientami byli mieszkańcy Jarocina i okolic.

Sledztwo prowadzone jest pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Jarocinie. Wobec zatrzymanego zastosowano nadzór policyjny. Grozi mu do 8 lat pozbawienia wolności.

(kg)

Falszywy policjant wyłudził kilkadziesiąt tysięcy

Plan działania przestępcy był prosty. - *Osoba podająca się za policjanta z Gostynia zadzwoniła do mieszkanki Jarocina, mówiąc, że jej syn spowodował wypadek i są potrzebne pieniądze na naprawę samochodu, zapłacenie za poniesione straty* - opisuje Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Potem falszywy policjant w cywilu osobiście przyszedł do kobiety, a ta dała mu znaczną sumę pieniędzy. Chodzi o kilkadziesiąt tysięcy złotych. Kto podszył się pod stróża prawa? Czy są już podejrzani? - *Trwają czynności, żeby zatrzymać sprawców. To skomplikowane czynności procesowe i operacyjne. Są typowane osoby i są dokonywane sprawdzenia* - odpowiada lakonicznie kom. Paweł Sobański, zastępca naczelnika wydziału kryminalnego. - *Prędzej czy później te osoby wpadają* - mówi z optymizmem Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy jarocińskiej komendy.

W ostatnim czasie na naszym terenie nie było podobnych przypadków. - *Od czasów, gdy w „Gazecie Jarocińskiej” był artykuł na temat oszustwa, czyli od około 2 miesięcy, nie mieliśmy takich zdarzeń* - wyjaśnia Szczepański.

(kg)

▶ POŻAR W STĘGOSZY GASIŁO 10 JEDNOSTEK STRAŻY

Podpalił, bo odebrali mu gospodarstwo?

Pożar zabudowań gospodarczych wybuchł w czwartek przed godz. 17.00 w Stęgoszy (gmina Żerków). Paliła się drewniana stodoła pokryta eternitem oraz poddasze murowanego budynku. W obu składowano słomę.

- *Okoliczności, w jakich doszło do zdarzenia, mogą świadczyć o tym, że było to podpalenie* - twierdzi asp. Aleksander Szczepański, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Na miejscu policjanci zatrzymali nie-

trzeźwego mężczyznę podejrzanego o podłożenie ognia. Jest nim 45-latek, do którego - jeszcze do niedawna - należało gospodarstwo. Jak twierdzi jego rodzina, mężczyzna nadużywał alkoholu, dlatego rodzice odebrali mu

je i zapisali wnuczce. Decyzja sądu w tej sprawie zapadła pod koniec lipca, a dzień przed pożarem sporządzono nowy akt notarialny. - *On to wszystko przepijał, wynosił z domu, awanturował się i znecał nad rodzicami, więc mu to odebrali* - wyjaśnia osoba z rodziny. - *Nie chciał pracować, a jego rodzice nie chcieli, żeby to gospodarstwo się zmarnowało* - dodaje.

Mężczyźnie postawiono zarzut zniszczenia mienia. - *Sąd Rejonowy w Jarocinie zastosował wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy* - informuje kom. Paweł Sobański, zastępca naczelnika wydziału kryminalnego.

Pożar gaszono ponad 5 godzin. Strażacy wyprowadzili z pomieszczeń znajdujące się w nich maszyny i rozebrali część dachu, która groziła zawaleniem. W akcji gaśniczej brało udział 10 jednostek - 3 jednostki OSP Żerków, OSP Chrzan, OSP Cielcza, 3 jednostki JRG Jarocin, OSP Dobieszczyzna i OSP Ludwinów.

(kg)



Fot. KP PSP Jarocin

Metoda na „wnuczka”, czyli 3 kroki do oszustwa



1 Mechanizm działania sprawców jest prosty: **telefonują przede wszystkim do starszych i samotnych osób, podając się za członka rodziny, najczęściej właśnie wnuczka.** Oszust tak prowadzi rozmowę by przekonać, że faktycznie jest tą osobą, za którą się podaje. Wykorzystuje w ten sposób dobre serce i zaufanie osoby starszej.



2 Oszust opowiada o **niepowtarzalnej okazji np.: promocja w sklepie, zakup mieszkania, samochodu.** Najczęściej jednak telefonujący kłamie, że **zdarzyło się nieszczęście np.: wypadek samochodowy, choroba, porwanie i zwraca się z prośbą o natychmiastową pomoc finansową.** Prosząc o przygotowanie ofiary lub wykonanie przelewu na konto bankowe albo nawet czasami wspólne wyjście do oddziału banku, aby wypłacić pieniądze.

*Opracowane w oparciu o informacje ze strony policja.pl



3 Co najważniejsze - **po pieniądze oszust najczęściej posyła pośrednika „osobę zaufaną”,** mówiąc, że nie może przyjechać osobiście, ale za chwilę zjawi się po nie jakiś znajomy.

JAK SIĘ USTRZEC OSZUSTÓW?

- Bądźmy ostrożni w kontakcie z nieznanymi
- Gdy ktoś dzwoni w takiej sprawie i pojawia się jakiegokolwiek podejrzenie, że to może być oszustwo **koniecznie** powiadom policję (nr tel. 997 lub 112)
- Nigdy nie przekazuj pieniędzy osobom, których nie znasz. Nie ufaj osobom, które telefonicznie podają się za krewnych lub ich przyjaciół.
- Zawsze potwierdzaj „prośbę o pomoc”, kontaktując się osobiście: wykonaj telefon lub skontaktuj się bezpośrednio.
- Wszelkie telefoniczne prośby, w tym z zagranicy o pomoc, grożą utratą pieniędzy.
- Nigdy nie podawaj przez telefon swoich danych osobowych, tj. adresu zamieszkania, numeru konta i haseł do nich.

OGŁOSZENIE



Artur **10**
CHOŁODY

www.arturcholody.pl

Popieram!

Mikołaj KOSTKA
lider jarocińskiej lewicy

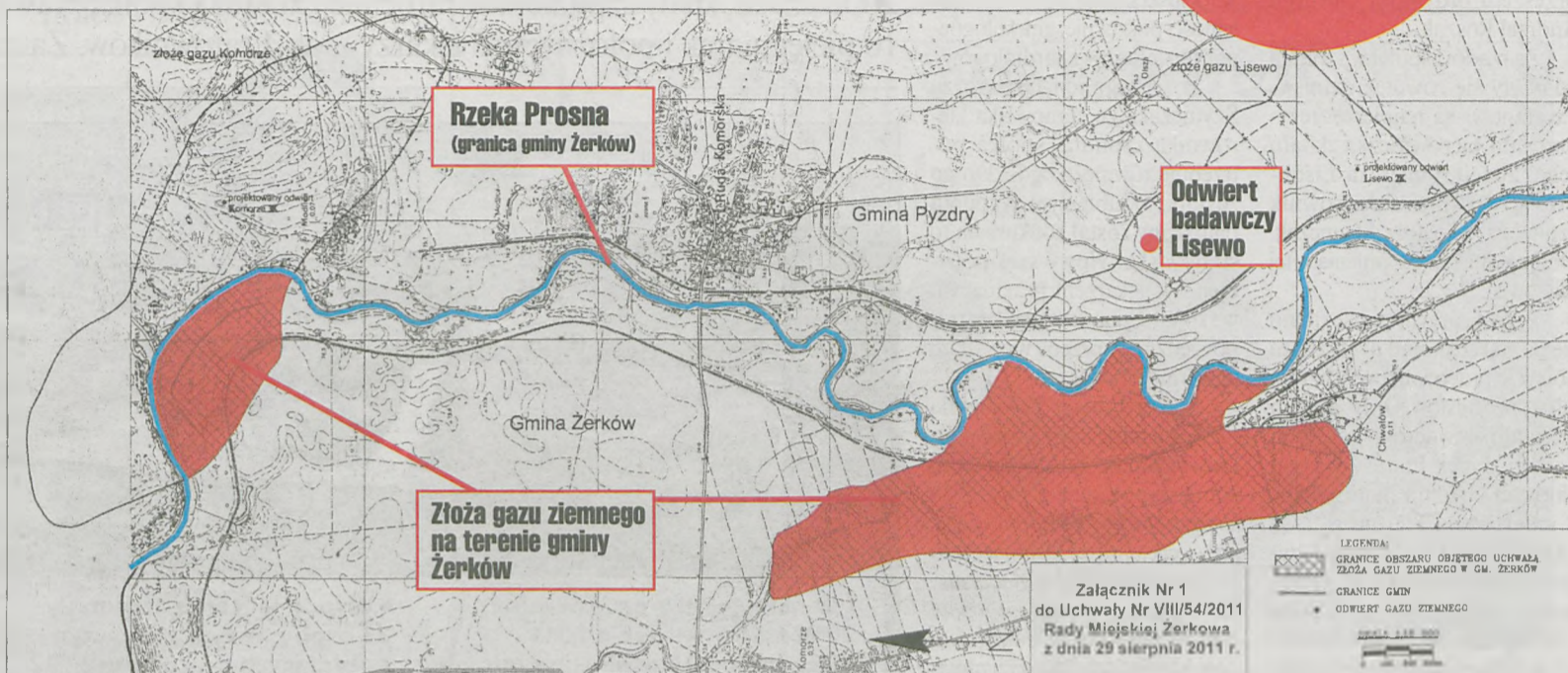


▶ ŻERKÓW PRZYSTĄPIŁ DO ZMIAN W STUDIUM ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Gmina na gazie

12
KILOMETRÓW
MA GAZOCIĄG NA TERENIE
GMINY ŻERKÓW

W gminie Żerków odkryto złoża gazu ziemnego. Co prawda odwiert badawczy znajduje się po drugiej stronie Prozny - w Lisewie, na terenie sąsiedniej gminy Pyzdry, ale największe złoża są w gminie Żerków. - Prowadząc badania przewiercili się pod dnem Prozny i okazało się, że te poduszki gazu są u nas w okolicy Komorza i Chwałowa oraz przy ujściu Prozny do Warty - tłumaczył radnym na ostatnim posiedzeniu komisji i na sesji burmistrz Jacek Jędraszczyk. - Złoża są już zbadane i w tej chwili przygotowujemy do wydobywania - dodał. W związku z tym na terenie gminy Żerków wybudowany zostanie gazociąg łączący odwiert w Lisewie z kopalnią gazu w Pawłowicach. - Inwestor przeprowadził już uzgodnienia z właścicielami terenów, przez które ten gazociąg pójdzie - zapewnił burmistrz. Żerkowscy radni zatwierdzili przystąpienie do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Żerków, które umożliwi wydobywanie gazu ziemnego. Interesowało ich



jednak, jakie korzyści z tego wydobywania będzie miała gmina i jej mieszkańcy. - Do kasy gminnej będzie wpływał podatek od budowlanej wysokości 2% wartości wybudowanego gazociągu. Poza tym od wydobytego gazu też będzie jakaś opłata - wyjaśnił Jędraszczyk. - Niestety, odwiert

nie jest na naszym terenie i to nam się nie należy - podkreślił. Radny Janusz Szóstek chciał wiedzieć, czy mieszkańcy będą mogli być odbiorcami wydobywanego na terenie gminy gazu. - Na ten temat musiałaby się wypowiedzieć Wielkopolska Spółka Gazownicza, która bę-

dzie zajmowała się dystrybucją gazu - odpowiedziała obecna na posiedzeniu Iwona Monkiewicz, urbanista z biura ITP ze Skórzewa, które ma dokonać zmiany studium uwarunkowań gminy Żerków. Zapewniła jednocześnie, że w związku z obszarami chronionymi

na terenie gminy, do projektu zmian w studium zostanie wykonana prognoza wpływu na środowisko. - To wszystko zostanie poddane ocenie przez regionalną dyrekcję ochrony środowiska. I opinia w tej sprawie musi być jednoznacznie pozytywna, bez żadnych uwag. Inaczej

przedstawienie studium do akceptacji waszej rady nie będzie możliwe.

Gazociąg, który zostanie pobudowany na terenie gminy Żerków, będzie przebiegał przez Komorza, Chwałów, Rogaszyce, Żółków do Pawłowic.

(ann)

▶ DYŻURY APTEK

dyżur (8.00 - 23.00)
oraz pogotowie pracy
(23.00 - 8.00)

▶ Od poniedziałku 12 września
do niedzieli 18 września
„PRZYJAZNA”
Jarocin
ul. Śródmiejska 32
tel. (62) 505-20-77

▶ Od poniedziałku 19 września
do niedzieli 25 września
**APTEKA
przy Powst. Wlkp.**
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 40
tel. (62) 747-74-73

Od poniedziałku do piątku
w godz. 8.00 - 21.00,
w soboty w godz. 8.00 - 14.00
„Mediq”
Jarocin, ul. Sienkiewicza 1a
tel. (62) 505-20-41

www.jarocinska.pl

▶ KAŻDEGO
DNIA NOWE
INFORMACJE

WEŹ PODWÓJNIE KORZYSTNĄ POŻYCZKĘ!

- rata tylko 22 zł miesięcznie za każdy 1000 zł pożyczki
- premia od banku - nawet 1500 zł
- możliwość konsolidacji kilku drogich kredytów w jeden tani (do 150 tys. zł bez zabezpieczeń)
- do 3 miesięcy bezpłatnych wakacji kredytowych

Zapraszamy do placówki
partnerskiej Alior Banku:

JAROCIN, UL. KILIŃSKIEGO 9
☎ 663 746 771 i 62 747 83 84



RRSO dla pożyczki w wysokości 1000 zł spłacanej w 12 ratach miesięcznych 29,81%. Ostateczne warunki kredytowania zależą od wariantu studium kredytowej oferty. Dane wypłaty pożyczki oraz dot. płatności porównaj. Wskaz. oferty wycenione na 24.09.2011 r. Oferta wyceniona przy założeniu kwoty 1000 zł brutto, natomiast wycenione na 12 miesięcy, raty z ubezpieczeniem na życie. www.jarocinska.pl, tel. 663 746 771. Oferta wyceniona przy założeniu kwoty 1000 zł brutto. Nie obejmuje pożyczek udzielanych przez partnerów Alior Banku. Wyniki z operacji finansowej. Prosimy o kontakt z placówkami Alior Banku. Alior Bank S.A. ul. Marszałkowska 78/80, 00-620 Warszawa. Prosimy o kontakt z placówkami Alior Banku na stronie www.aliorbank.pl.

OGŁOSZENIA

KOMFORT wyboru

Jarocin, ul. Powstańców Wlkp. 6
pn. - pt. 8.00 - 18.00
sob. 8.00 - 14.00

DRZWI FIRMY



z kolekcji IMPRESJA

TANIEJ

10%

RATY

0%

BEZ PROWIZJI
BEZ ODSETEK
BEZ PIERWSZEJ WPLATY

Największy wybór

Najniższe ceny

Jarocin, Powstańców Wlkp. (przy sklepie Komfort)

Artur **10**
CHOŁODY

Popieram!

Mikołaj KOSTKA
lider jarocińskiej lewicy

Sojusz Lewicy
Demokratycznej

www.arturcholody.pl

JAROCIN ► SZPITAL ZMNIĘSZYŁ ZATRUDNIENIE

Z pracy odeszli między innymi: ordynator ginekologii Włodzimierz Budzyński i kierowniczka laboratorium - Anna Rudnicka. Szpital nie przedłużył umowy z ordynatorem oddziału wewnętrznego - Krzysztofem Ochmanem. A na emeryturę przeszedł ordynator chirurgii Andrzej Roszak.

Za rządów spółki w szpitalu zdarzyły się również dymisje. Ze stanowiska najpierw zrezygnowała kierowniczka działu rehabilitacji Agnieszka Lison-Sorek, a ostatnio kierownik szpitala - Grzegorz Szymczak. Oboje jednak nadal pracują w tej placówce.

W tym samym czasie udało się pozyskać ponad dwudziestu nowych pracowników - w tym kilku specjalistów. Ordynatorem oddziału wewnętrznego został dr hab. Jacek Piątek. Szefem chirurgii - Adam Białokórski, a ginekologią kieruje Miłosz Matuszczak. Do Jarocina przyjeżdża też kilku lekarzy, którzy wykonują specjalistyczne zabiegi - między innymi Wiesław Strohm z zakresu neurochirurgii. Szpital zatrudnił także ortopedę - Piotra Rymera.

Mimo to w Jarocinie nadal brakuje lekarzy. - *To nie jest tylko nasz problem. Borykają się z tym prawie wszystkie szpitale* - stwierdza Tomasz Paczkowski.

W rozmowach, które cały czas prowadzimy, pojawiła się ostatnio informacja, że należy szukać na Śląsku. Coś w tym musi być. Pani doktor Maria Stalmach, która kieruje u nas oddziałem intensywnej terapii i sama jest ze Śląska, potwierdza tę opinię - dodaje prezes. Jarociński szpital w pierwszej kolejności poszukuje: ginekologów, anesteziologów i kardiologów.

Po rezygnacji Grzegorza Szymczaka ze stanowiska kierownika szpitala, spółka potrzebuje również kogoś, kto go zastąpi. W ubiegłym tygodniu ogłoszony został konkurs na to stanowisko. Nowy szef powinien być lekarzem pracującym w szpitalu, ponieważ będzie odpowiedzialny przede wszystkim za sprawy medyczne.

Prezes Tomasz Paczkowski przyjął dymisję Szymczaka, podkreśla jednak, że bardzo cenil sobie współpracę z nim. - *To lekarz, który w ostatnim czasie poświęcił najwięcej zdrowia, czasu i sił, żeby ten szpital wyglądał tak, jak wygląda. Niestety, jego robota była niewidoczna i niewdzięczna - ale niezbędna. Z mojego punktu widzenia mam duży szacunek dla niego za to, co zrobił przez te jedenaście ostatnich lat. Można sobie tylko życzyć, żeby się to powtórzyło w przypadku jego następcy* - stwierdza Paczkowski.

ANNA KONIECZNA

Będą szukali lekarzy

► Od czasu, kiedy szpitalem w Jarocinie zarządza spółka prawa handlowego z pracą w 10 pielęgniarek i położnych, 6 lekarzy oraz 4 ratowników. Zatrudniono natomiast 24 nowo



► W okresie od 1 października 2010 r. do 1 września 2011 r. zatrudniono 24 osoby, w tym:

11 lekarzy, 7 pracowników obsługi

Po jednym pracowniku w następujących grupach: informatycy, pielęgniarki i położne, technicy medyczni, ratownicy, diagnosty, marketing.

► Wypowiedzenie otrzymały 23 osoby, w tym z przyczyn dotyczących pracodawcy - 22:

11 pracowników obsługi, 4 ratowników, 4 sanitariuszy/kierowców

Po jednym pracowniku w następujących grupach: pomoce laboratoryjne, faszowaczki, diagnosty, dietetyczki.

► Osoby zwolnione na skutek upływu okresu, m.in. inne - 38, w tym:

10 pielęgniarek i położnych, 2 pracowników administracji, 3 sanitariuszy, 6 lekarzy

Po jednym pracowniku w następujących grupach: pomoce laboratoryjne, faszowaczki, diagnosty, dietetyczki.

JAROCIN ► VI PRZETARG NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI

Taniej o pół miliona



528.100
ZŁOTYCH

O TYLE OBNIŻONO W CIĄGU ROKU CENĘ WYWOŁAWCZĄ NIERUCHOMOŚCI PRZY UL. KOŚCIUSZKI W JAROCINIE

Po raz szósty gmina wystawiła na sprzedaż budynek z działką przy ul. Kościuszki w Jarocinie. W ciągu piętnastu miesięcy cenę nieruchomości obniżono o ponad pół miliona złotych.

Gdyby w maju ubiegłego roku, podczas pierwszego przetargu, ktoś kupił od gminy budynek wraz z działką przy ul. Kościuszki 17, mógłby niepotrzebnie wydać ponad 528 tys. zł.

Dokładnie o tyle obniżono cenę wywoławczą 477-metrowej działki, na której stoi opuszczona kamienica w centrum miasta. Urzędnicy już od ponad roku próbują zbyć majątek, ale kolejne pięć przetargów nie przyniosło nowego nabywcy. Zwykle nikt nie był zainteresowany kupnem.

Czy uda się za szóstym razem? Licytację wyznaczono na 17 października.

(nba)

PORÓWNANIE

Cena / rok	Cena budynku	Cena gruntu	Cena wywoławcza nieruchomości	Wymagane wadium
maj 2010	652.300,00 zł	190.800,00 zł	843.100,00 zł	168.000 zł
sierpień 2011	286.350,00 zł	28.650,00 zł*	315.000,00 zł	63.000 zł

* plus podatek

► JLA NIE DOSTAŁO NOWYCH POJAZDÓW

Autobusy spóźnione 20 dni

Autobusy, którymi od początku miesiąca Jarocińskie Linie Autobusowe powinny wozić pasażerów wciąż są na taśmie montażowej w Sanoku.

6 małych autobusów typu „Gemini”, na które gmina dostała dofinansowanie unijne, miało przyjechać do Jarocina przed rozpoczęciem roku szkolnego. - *Autobusy będą, ale niestety lekko opóźnione. To tyle, co mogę powiedzieć* - wyjawia Ryszard Bogusz, dyrektor ds. sprzedaży Autosan S.A. z Sanoka.

O dostawę zamówionych pojazdów walczy prezes JLA. Jak przyznaje Grzegorz Mirkiewicz, brak nowych pojazdów nie wpływa na bieżącą działalność spółki, ale wydłuża uruchomienie zaplanowanych wcześniej linii. - *Jestem w stałym kontakcie*

z prezesem Autosana - mówi Mirkiewicz. - *Najprawdopodobniej te samochody otrzymamy do 20 września. 2011 r. Mam od niego takie zapewnienie.*

Szefostwo sanockiej firmy nie ukrywa, że autobusy, które mają trafić do Jarocina, wciąż stoją na taśmie montażowej. - *Oczywiście, to nie jest tłumaczenie, ale fakt jest taki, że nałożyło się parę kontraktów - dodaje dyrektor Bogusz. - Konsekwencje tego opóźnienia są zapisane w umowie i trudno, będziemy musieli zapłacić kary umowne. Ich wysokość zostanie określona w tym tygodniu.*

6 małych i dwa duże autobusy, które w tym roku trafią do JLA, to koszt 4,1 mln zł. Na ich zakup gmina otrzymała 3 mln unijnego dofinansowania.

(nba)

► JARACZEWO

Wszyscy za połączeniem

Piętnastu radnych opowiedziało się za połączeniem Goli I i Goli II w jedno sołectwo. Uchwała, podjęta na wrześniowej sesji, wejdzie w życie z początkiem 2012 roku.

Decyzję radnych poprzedziły konsultacje z mieszkańcami obu wiosek. O zamiarze połączenia zostali oni poinformowani miesiąc wcześniej w trakcie lutych zebrań wyborczych. Informacja została przyjęta wtedy spokojnie i bez dyskusji. Pozytywną opinię o połączeniu już na początku 2011 roku wydały także trzy komisje stałe jaraczewskiej rady. Wicewójt Stanisław Andrzejczak wyjaśniał wtedy, że Gola II nie występuje w żadnych oficjalnych dokumentach. Jest sołectwem, które powstało w wyniku wydzielenia w 1959 roku części wsi i obejmuje ulice Leśną i Okrężną. Zmiana nie spowoduje konieczności wymiany dokumentów. - *Problem jest od wielu lat. To byłoby sztucznie stworzone przez gromadzką radę, bo tam mieszkał jej przewodniczący. Dlatego chcemy to drugie sołectwo zlikwidować. Bardziej, że w Goli są już nazwane ulice, więc to w niczym nie będzie przeszkadzało* - wyjaśniał wicewójt. Obie części wioski liczą w sumie 510 mieszkańców. Sołtysem w Goli jest Bartosz Banaszak, a w Goli II - Janusz Celka. Po połączeniu konieczne będzie przeprowadzenie nowych wyborów.

► KOTLIN

Jeden samochód strażacki zamiast dwóch

70 tys. zł przeznaczili kotlińscy radni na zakup używanego pojazdu dla OSP Wyszek.

W lipcu głosami opozycji 120 tys. zł z budowy chodnika przy ul. Teodorowskiej przeniesiono na nabycie dwóch aut dla ochotników z Wyszek

i Wilczy. Ta ostatnia jednostka zrezygnowała z samochodu, po tym jak otrzyma 25-letniego starą z Kotliny.

Wójt Mirosław Patereczek zaproponował wydać na pojazd do Wyszek 70 tys. zł, a nie jak wcześniej ustalono 60 tys. zł. Jego wniosek zaakcepto-

wali radni. Używane auto zakupiła jednostka z Wyszek, żeby ominąć 23-procentowy podatek VAT, który musiałby zapłacić urząd. Na ogłoszenie przetargu i nabycie pojazdu mają czas do końca roku.

(era)

na Śląsku

pożegnało się 61 osób, w tym 23 pracowników obsługi, 11 lekarzy i 7 pracowników obsługi.



prośbę lub
pyły zatrudnione oraz

owników obsługi,
owników,

nych grupach:

**TOMASZ
PACZKOWSKI**
prezes spółki
Szpital Powiatowy
w Jarocinie

W szpitalu cały czas zachodzą zmiany, a większość ludzi nie lubi zmian. Nie lubią, kiedy więcej się od nich wymaga, bardziej kontroluje, kiedy muszą przyzwyczajać się do innego systemu pracy. Ale nie ma innego wyjścia, żeby szpital funkcjonował prawidłowo i dalej był miejscem pracy dla tych, którzy są tego świadomi. My, jako zarząd też jesteśmy cały czas weryfikowani. Co miesiąc odbywają się posiedzenia rady nadzorczej. I to nie są takie spotkania, na których wypijamy kawę i się rozchodzimy. Trwają zawsze kilka godzin, w czasie których jest przegląd bieżących spraw, które mają miejsce w szpitalu, jest dokładna analiza wyników finansowych i działań, które mogą jeszcze ten wynik poprawić.

GÓRA

Boisko jeszcze na papierze



Przy Szkole Podstawowej w Górze powstaje boisko wielofunkcyjne. Zakończenie budowy planowane jest na drugą połowę września.

Nowy obiekt sportowy to główna nagroda piątej edycji społecznego programu „Kolorowe Boiska... czyli Szkolna Pierwsza Liga”. Patronem przedsięwzięcia jest Polski Komitet Olimpijski. Zadaniem dzieci biorących udział w konkursie było zaprojektowanie za pomocą dowolnej formy plastycznej szkolnej drużyny sportowej. Jury oceniało projekty w czterech kategoriach: pomysł, zaangażowanie (praca zespołowa), wrazenie artystyczne oraz jakość wy-

konania. Szkoły, które z pomocą kuratorów oświaty zostały wytypowane do konkursu, są zlokalizowane na obszarach wiejskich i terenach, gdzie istnieją małe szanse na wybudowanie profesjonalnego obiektu sportowego. Do konkursu zgłoszone zostały prace plastyczne z ponad 60 placówek z całej Polski. Można je było zobaczyć na wystawie w Centrum Olimpijskim PKOl. Organizatorem akcji jest Fabryka Farb i Lakierów Śnieżka S.A., a wykonawcą inwestycji - firma Tamex Obiekty Sportowe S.A., będąca partnerem programu i czynnie wspierająca jego rozwój.

(ls)

WYBORY 2011

KOLEJNOŚĆ WYŁOSOWANA

Lista Prawa i Sprawiedliwości ma numer jeden. Drugie będzie PJN, a trzecie SLD. Z czwartej pozycji wystartują kandydaci z Ruchu Palikota. Piąty numer wylosowało PSL, szósty - Polska Partia Pracy Sierpień, 80. Wśród siedmiu komitetów, które zarejestrowały

swoje listy w całej Polsce, ostatnią pozycję ma PO. Kolejne numery list przypadły: 8 - Nasz Dom Polska Samoobrona Andrzeja Leppera, 9 - KW Nowa Prawica Janusza Korwin-Mikke oraz 10 - KW Prawica. Losowanie kolejności list odbyło się w piątek 9 września w siedzibie Państwowej Komisji Wyborczej w Warszawie.

UZUPEŁNIENIE

W ostatnim wydaniu „Gazety Jarocińskiej”, przy publikacji kandydatów do parlamentu z terenu Ziemi Jarocińskiej, omyłkowo nie podaliśmy Joanny Wosińskiej, która startuje do sejmu z 15. miejsca na liście Komitetu Wyborczego Prawa i Sprawiedliwości.

BARTEK NAWROCKI



W jarocińskim biurze Prawa i Sprawiedliwości odbyła się konferencja prasowa z udziałem posła Adama Rogackiego (pierwszy z lewej) oraz senatora Piotra Kalety (pierwszy z prawej). W czasie spotkania kandydatki do sejmu z listy PiS-u w tegorocznych wyborach: Lidia Czechak (druga z lewej) i Joanna Wosińska (trzecia z lewej) - obie z Jarocina, zaprezentowały założenia swojego programu wyborczego. (ann)

WŁADZE JAROCINA NAGRODZONE ZE ŚRODKÓW GUS-U

Się spisali, kasę dostali

Ponad 12 tys. zł wydano na nagrody dla burmistrza, sekretarza i lidera spisowego w Jarocinie.

Pieniądze pochodziły z budżetu Głównego Urzędu Statystycznego. Mogły być rozdzielone między urzędników jako nagrody za przeprowadzenie Narodowego Spisu Powszechnego. Burmistrz Adam Pawlicki, który był w Jarocinie komisarzem spisowym, zainkasował 5 tys. złotych. Tysiąc zł mniej dostał sekretarz Mariusz Gryśka. Najmniej wypłacono liderowi

spisowemu Bartłomiejowi Rzepie.

Nieoficjalnie w magistracie słychać żarty, że nagrody były odwrotnie proporcjonalne do wkładu pracy w organizację spisu. Jeden z rachmistrzów twierdzi, że na odprawach u lidera nigdy nie widział burmistrza. - Czy mnie się należała nagroda? To proszę zapytać prezesa GUS-u, który przyznał środki - ucina sekretarz Mariusz Gryśka. - Spis na terenie naszej gminy przeprowadzony był bez żadnych zakłóceń, wszystko dzięki doskonale

dobranemu zespołowi rachmistrzów i nadzorowi nad procesem. Urzędnicy dostali pochwałę od Wojewódzkiego Urzędu Statystycznego. (nba)

NAGRODY ZA SPIS DOSTALI

Burmistrz Adam Pawlicki	5.000 zł brutto
Sekretarz Mariusz Gryśka	4.000 zł brutto
Bartłomiej Rzepa, wydział rozwoju gminy	3.450 zł brutto

OGŁOSZENIE



W SENACIE

liczy się doświadczenie

kandydat
na senatora RP

Witold Jan
www.witoldsitarz.pl

SITARZ

www.jarocinska.pl

KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

JAROCIN ► KONTROWERSYJNA PRZEBUDOWA UL. POWSTAŃCÓW WIELKOPOLSKICH

Ługi nie dadzą się odciąć od miasta

► Choć przebudowa ul. Powstańców Wlkp. w Jarocinie jest tylko papierową koncepcją, mieszkańcy osiedla Ługi już protestują.

- Nie można zagrzebać jednego osiedla w błocie i powiedzieć: teraz tam już zostaniecie

- mówi radna Hanna Szalkowska.



Fot. Bartek Nawrocki

Dyrektor Romana Danielczyk pokazuje plan przebudowy ul. Powstańców Wlkp. przedstawicielom osiedla Ługi.

Koncepcja przebudowy ul. Powstańców Wlkp. w Jarocinie trafiła na wrześniowe posiedzenie Komisji Rozwoju Rady Miejskiej. Plan, który zakłada dostosowanie ulicy do wymogów drogi krajowej, wraz z koncepcją zjazdów, dróg towarzyszących i ronda, zaprezentowała Romana Danielczyk. Zdaniem dyrektora Wydziału Rozwoju Urzędu Miejskiego w Jarocinie - rozmach inwestycji jest ogromny. Wymaga między innymi wyburzenia kilku budynków. Projekt zakłada również przebudowę wiaduktów, których stan techniczny z roku na rok się pogarsza. Istnieje też szansa, że gdyby koncepcja weszła w życie i udało się ją sfinansować, ulicę Powstańców Wlkp. razem z drogim utrzymaniem mostów mogłaby przejąć Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Nie wspominając o odciążeniu miasta z ruchu ciężarowego od strony Leszna, który

teraz odbywa się al. Niepodległości.

Planowany przebieg trasy od razu wzbudził protesty osiedla Ługi. Szczególnie, kiedy przewodniczący komisji Rajmund Banaszyński powiedział, że o zamierzonej przebudowie mówi się już „od kilku lat”. - Jak my będziemy wyjeżdżać? Panu dobrze mówić, bo pan w Cielczy wyjedzie na szeroką drogę i gdzie, a my musimy się z tym borykać na co dzień - mówił emocjonalnie Bogdan Szamborski, przewodniczący osiedla Ługi, którego wspierało kilku mieszkańców. - Jak ja mam to ludziom powiedzieć, że oni teraz z ulicy Kujawskiej, Warcianej, Brdowej, Ługi będą wszyscy wyjeżdżać na ul. Warcianą? I nie wiem, którędy pojedą. - Taka jest koncepcja. Jak wiemy, ona nie jest jeszcze obowiązująca. W tej chwili mówimy o pomysle - bronił się Banaszyński.

Jak zaznaczył skarbnik gminy, projekt jest świeży i dopiero wyszedł z biura. - To

nie jest wersja finalna i możemy wnosić swoje uwagi - uspokajał mieszkańców Michał Zabiński.

Głos zabrała też radna powiatowa z osiedla Ługi, która namawiała do kompromisu. - Ja nie jestem za tym, żeby tego nie robić. Jak najbardziej trzeba wypracować koncepcję, a nie że ktoś będzie nam stawiał warunki - mówiła w kierunku radnych miejskich Hanna Szalkowska. - Kompromis polega na pewnej dyskusji merytorycznej i w ramach tej dyskusji chciałabym zauważyć, że absolutnie nie można zagrzebać jednego osiedla w błocie i powiedzieć: teraz tam już zostaniecie.

Zdaniem radnej powiatowej, która z ulic osiedlowych dochodzących dzisiaj do ul. Powstańców Wlkp. musi dawać możliwość włączenia się do ruchu. Inaczej, jak twierdzą mieszkańcy, przebudowa odetnie ich od miasta.

(nba)

► GMINNA INWESTYCJA W ŚMIEŁOWIE

Nie (wszyscy) zasłużyli na nową drogę

- Kiedy będzie droga asfaltowa w Śmiełowie? - zapytał na ostatniej sesji Rady Miejskiej Zerkowa radny Zdzisław Paluszkiwicz.

- Najchętniej bym tej drogi nie robił - odpowiedział mu burmistrz Jacek Jędraszczyk.

- Wiem jednak, że to byłoby ukaranie wszystkich mieszkańców, a sytuacji w Śmiełowie winnych jest może kilka osób - dodał. Zdaniem burmistrza niektórzy mieszkańcy Śmiełowa traktują kanalizację sanitarną jak kubel na śmieci i odpadki. - Nie ma tygodnia - czy to święta, czy dzień wolny od pracy, żeby do Śmiełowa nie jechała beczka, nie wyciągała jakichś szmat, resztek i odpadów. Dzwonią, że tam gdzie kipi. Okazuje się, że jakaś szmata. Nie wiem, czy to jest taka metoda, że ktoś umyje, szmatę wyrzuci, splucze i nic go nie obchodzi. My jesteśmy już powoli bezsilni

- stwierdził burmistrz. - Dla tego panie radny ja najchętniej bym wam tej drogi nie robił, bo naprawdę się nie kwalifikujecie - takie mamy z wami problemy. Ludzie w Komorzu, w Kretkowie nauczyli się właściwie korzystać z kanalizacji, a w Śmiełowie zachowują się tak, że naprawdę brakuje mi słów. Najpierw chcą, żeby im zrobić drogę jedną, drugą, trzecią, a potem nam w ten sposób dziękują. Naprawdę ręce opadają - argumentował zdenerwowany Jędraszczyk.

- Potem mówią, że drogie ścieki, a te pompy się tak eksploatuje, że one nie wytrzymują - dodał.

Mimo tych zarzutów, roboty na drodze w Śmiełowie są już prowadzone. Na odcinku ponad 200 m ułożona zostanie nowa nawierzchnia i pobudowany chodnik. Gmina zapłaci za inwestycję niecałe 230 tys. zł. Wykonawcą jest firma Marzyński z Jarocina. (ann)



Drogowcy przygotowują sporą warstwę podbudowy pod drogę w Śmiełowie

www.jarocinska.pl

► CZEKAMY NA TWOJĄ OPINIĘ

OGŁOSZENIA

SEZON ROZPOCZĘTY ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!

JAROCIŃSKI KLUB SPORTOWY

PIRANIAK

ZAPRASZA NA ZAJĘCIA:

AQUA AEROBIKU, AQUA DLA KOBIET W CIAŻY (AQUA PRENATAL)

OWAJANIA Z WODĄ I NAUKI PLYWANIA DLA DZIECI OD 3 ROKU ŻYCIA

NAUKI ORAZ DOSKONALENIA PLYWANIA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

NASZA KADRA

Dołącz do nas!

SZCZEGÓLNE INFORMACJE
POD NR TEL. 504 159 508 LUB 601 919 831
www.piraniajarocin.pl

Dalkia Jarocin

CIEPŁA SOBOTA Z DALKIĄ

ZAPROSZENIE

24 września 2011 r. godz. 10:00 - 14:00,
Kotłownia Rejonowa, ul. Węglową 3-5, Jarocin

Zapraszamy rodziny, szkoły, organizacje oraz wszystkich zainteresowanych ekologiczną, energooszczędną, przyjazną dla środowiska produkcją ciepła.

Niebywała okazja zapoznania się z nowoczesną technologią produkcji ciepła z węgla i gazu ziemnego.

Grupy (dzieci do lat 14 wyłącznie pod opieką osób dorosłych) oprowadzane będą przez specjalistów – pracowników Dalkii.

Dla dzieci konkursy ekologiczne z nagrodami.

Grupy zorganizowane proszone są o wcześniejsze zgłoszenie.

Informacje tel. 62 747 30 46 w. 22,
kom. 667 806 333,
e-mail: hkowalski@dalkiaterm.pl

Dalkia term VEOLIA

▶ JAROCIN

Nowy ordynator na ginekologii



Miłosz Matuszczak, kierownik oddziału ginekologii i położnictwa Szpitala Powiatowego w Jarocinie

Miłosz Matuszczak pochodzi z Pleszewa. Studiował na Akademii Medycznej w Poznaniu. Przez 21 lat pracował w pleszewskim szpitalu - ostatnich 12 lat pełnił funkcję zastępcy kierownika oddziału. Pracę w Jarocinie rozpoczął 1 września. - *Potrzebowałem zmiany. Jestem jeszcze w takim wieku, że mam nadzieję, że mogę coś nowego w życiu zrobić, coś zorganizować, ulepszyć* - wyjaśnia lekarz. Jego zdaniem szpital w Jarocinie daje możliwości rozwoju. - *Wiele rzeczy można na oddziale wprowadzić, na przykład diagnostykę i leczenie laparoskopowe - od czasu, kiedy tu pracuję już wykonaliśmy pierwszy zabieg. Poza tym laparoskopowa diagnostyka niepłodności i sprawy związane z opieką okołoporodową. To tylko niektóre zagadnienia - dodaje. Kierownik przyznaje, że większe możliwości rozwoju oddziału, którym kieruje, przyniesie zapowiadana rozbudowa szpitala.*

Nowy ordynator ginekologii ma 47 lat, żonę okulistkę i syna - studenta robotyki na politechnice poznańskiej. W wolnym czasie gra w koszykówkę - razem z drużyną uczestniczy w corocznych Igrzyskach Lekarskich w Zakopanem. Poza tym uprawia turystykę i wspinaczkę - ostatnie osiągnięcie to zdobycie szczytu w górach Kaukazu o wysokości 3.800 m n.p.m. Lubi też czytać książki i interesuje się malarstwem.

(ann)

▶ WSPARCIE FINANSOWE DLA UCZNIÓW

Każda złotówka się liczy

▶ Prawie 1.300 uczniów na terenie Ziemi Jarocińskiej uzyskało w ubiegłym roku stypendia socjalne. Trwa przyjmowanie wniosków na ten rok szkolny.

Wnioski o przyznanie stypendium socjalnego przyjmowane są do 15 września. Aby uzyskać prawo do tego świadczenia, dochód netto w rodzinie nie może przekroczyć 351 złotych na osobę. W przypadku osoby samotnie wychowującej dziecko - 477 zł.

Nowe Miasto

W roku szkolnym 2010/2011 na wypłatę stypendiów szkolnych zostały przeznaczone środki w łącznej kwocie 159.070,00 zł. 127.859,00 zł pochodziło z dotacji, natomiast 31.211,00 zł - dołożyła gmina.

Złożonych zostało 113 wniosków. Kryterium dochodowe spełniło 91 uczniów, 22 otrzymało decyzje odmowne. - *Najczęściej przekroczenie dochodu w rodzinie na osobę wynosi kilkadziesiąt złotych, jednak zdarzały się przypadki przekroczenia o niespełna 1 zł* - mówi Agata Tomczak z Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Nowym

Mieście. Wnioski należy składać w GZEAS-ie.

Żerków

Wysokość stypendium jest zróżnicowana - wynosi od 91 zł do 127 zł na miesiąc. Wnioski na stypendia i zasiłki szkolne są do odbioru w sekretariatach szkół oraz w Gminnym Zespole Ekonomiczno-Administracyjnym Szkół w Żerkowie.

W roku szkolnym 2010/11 gmina Żerków udzielała pomocy socjalnej dla uczniów w formie stypendium lub zasiłku; w dwóch edycjach. W pierwszym półroczu udzielono 366 stypendiów oraz 4 zasiłki losowe, w drugim półroczu - 386 stypendiów. Wydano na ten cel 248 tys. 818 zł. Z budżetu państwa gmina otrzymała ponad 235 tys. zł, a resztę dołożyła z własnych środków.

Aktualnie w gminie Żerków realizowane jest także zadanie w ramach programu rządowego „Pomoc materialna do zakupu podręczników” dla uczniów klas I-III szkół podstawowych oraz

dla uczniów klasy III gimnazjalnej. Aby uzyskać to dofinansowanie, należy spełnić kryteria dochodowe takie same jak przy przyznawaniu stypendium i zasiłku.

Kotlin

Wnioski o przyznanie stypendium socjalnego należy składać w Urzędzie Gminy Kotlin. - *Jeżeli sytuacja finansowa rodziców się zmieni, to można w wyjątkowych przypadkach złożyć wniosek po tym terminie* - tłumaczy Maria Konon z kotlińskiego urzędu. - *We wrześniu ubiegłego roku wydano 186 decyzji o przyznaniu stypendium* - informuje urzędniczka.

W minionym roku szkolnym wypłacono 178.539 zł, w tym z budżetu gminy 35.707, 20 zł

Jaraczewo

W okresie od stycznia do czerwca 2011 r. Gmina Jaraczewo przyznała stypendia socjalne dla 200 uczniów na kwotę 88.861,00 zł. Uczniowie pochodzący z rodzin o niższych

dochodach otrzymali stypendium w wysokości 600,00 zł a uczniowie pochodzący z rodzin o wyższych dochodach dostali po 483,00 zł. Środki na wypłatę stypendiów pochodziły z budżetu państwa (77.088,80 zł) i gminy Jaraczewo (17.772,20 zł).

Jarocin

Wnioski należy dostarczyć do Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Jarocinie. W ubiegłym roku złożyło je 465 uczniów, z czego 440 otrzymało stypendia. Ich wysokość była uzależniona od sytuacji finansowej w rodzinie ucznia i wyniosła od 80 do 150 zł. Łącznie na stypendia MGOPS przekazał w ubiegłym roku, tylko w okresie od września do grudnia, 179.280 zł (134.640 zł pochodziło z budżetu państwa, 44.640 - z gminy). - *W tym roku ta pula będzie prawdopodobnie mniejsza* - zapowiada Jolanta Grygiel, pracownica socjalna.

(akf, ann, ls, igi, kg)

▶ KLĘKA

Maluchy już w szkole

Publiczne Przedszkole w Kłęce rozpoczęło działalność w nowej formie organizacyjnej - była sala szkolna została przystosowana do przyjęcia maluchów.

Wybudowano zaplecze sanitarne, zamontowano drzwi i okna z systemem automatycznego oddymiania. Dzieci trzeba było „przenieść” z pałacu do szkoły ze względu na to, iż budynek nie spełniał wymogów sanitarnych oraz bezpieczeństwa. Pomieszczenia szkolne poświęcił ksiądz proboszcz Stanisław Tomalik. Obecni byli także wójt gminy Nowe Miasto nad Wartą, Aleksander Podemski, dyrektor GZEAS-u, Mariola Bąk i główna księgowa GZEAS-u Jolanta Wojciechowska. Całość działań remontowo-adaptacyjnych nadzorowała Róża Doerffer-Jambor, dyrektor Zespołu Szkół w Kłęce.

Oprac. (akf)



Od września maluchy zamiast do pałacu uczęszczają do budynku Zespołu Szkół w Kłęce

▶ NOWE MIASTO



Wiosną 2012 roku w Nowym Mieście ma być ładniej

Fot. Anna Kopras-Fijelek

Będą alejki i ławeczki

- Urządzenie parku „Zdroje” wraz z placem zabaw w Nowym Mieście planuje gmina.

- *To będzie odnowa tego terenu. Stary plac zabaw zostanie zlikwidowany i powstanie nowy. Planujemy renowację terenów zielonych, odwodnienie* - mówi wójt Aleksander Podemski. - *Będą alejki, ławeczki oraz oświetlenie. Część drzew zostanie wyciętych, część zostanie ukształtowana na nowo. Sporo zieleni będzie nowej, dosadzonej. To ładne miejsce. W tej chwili jest to zakątek zieleni, ale zaniedbanej.*

Koszt robót szacowany jest na 570 tys. zł. Wykonane zostaną do wiosny 2012 roku. (akf)

OGŁOSZENIA

Dekorator WZORY I KOLORY NA ŚCIANY
JAROCIN ul. Zagonowa 5
www.sklepdekorator.pl
 Tel. 502 214 009 517 963 319

TAPETY
FARBY
SZTUKATERIA
PANELE ŚCIENNE 3D **NAKLEJKI SZALONY**

Największy wybór! Nowe wzory!

TWÓJ WIEK = TWÓJ RABAT

PARA SOCZEWEK PROGRESYWNYCH
 za 449 zł
 z gwarancją adaptacji

SPRZEDAŻ RATALNA

BEZPŁATNE BADANIE WZROKU przy zakupie okularów

SALON OPTYCZNY
Punkt widzenia

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-45
 czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00

INFORMACJE

2 MIESIĄCE KRYSZYNA KACZMAREK będzie pełniła obowiązki dyrektora Zespołu Szkół w Wilkowyi. Po 31 października samorząd ma zdecydować, czy ogłosi konkurs na następcę Andrzeja Dworzyńskiego. - *Czekamy, jak do naszego zarządzenia ustosunkuje się wojewoda* - mówi Adam Pawlicki, burmistrz Jarocina. (nba)

10 TYSIĘCY ZŁOTYCH z budżetu gminy w trybie bezkonkursowym dostało Stowarzyszenie Jarocin XXI na realizację projektu „Teatr Polska”.

JAROCIN ► ZMIANY W ZESPOLE SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH

Ogólniak według Ulatowskiego



Tadeusz Ulatowski przemeblował swój gabinet i usunął z niego tablicę z planem lekcji oraz biurka wicedyrektorów



Po 52 latach w sekretariacie ogólniaka miejsce Teresy Warczyńskiej (z lewej) zajmie Dorota Piechowiak (z prawej)

Rozmowa z **TADEUSZEM ULATOWSKIM**, dyrektorem Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Jarocinie



Powolał pan nowych wicedyrektorów. Większość rady pedagogicznej była przeciwna proponowanym na te stanowiska osobom. Jak widzi pan współpracę z nauczycielami, którzy nie akceptują pana decyzji?

To się zmienia. Rozmawiamy. Myślę, że potrzeba czasu, żeby niektórzy przekonali się, że ja nie przyszedłem na to stanowisko, żeby zaszkodzić szkole. Wręcz przeciwnie. Zrobię wszystko, żeby nikt mi nie zarzucił, że ogólniak stracił pod moim kierunkiem. Poza tym - jeśli chodzi o osoby wicedyrektorów, to najpierw zaproponowałem pełnienie tych funkcji pani Dorocie Andrzejewskiej i Markowi Tyrakowskiemu. Niestety, nie zdecydowali się. Mimo to uważam, że współpraca w szkole się ułoży. Ja nie zamierzam konfliktować się z nikim. Zaproponowałem na przykład pani Andrzejewskiej, żeby wytypowała nauczycieli, którzy powinni zostać nagrodzeni z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Zgodziłem się też na to, żeby była pani dyrektor nadal zajmowała służbowe mieszka-

nie - na tych samych warunkach.

A co ze współpracą ze stowarzyszeniem absolwentów?

Tu jest problem. Pani czytała stanowisko stowarzyszenia po mojej wygranej w pierwszym konkursie. Nie wyobrażam sobie współpracy z ludźmi, którzy mnie do tego stopnia nie akceptują. Chciałbym się jednak spotkać z zarządem stowarzyszenia. Być może to wszystko się jeszcze poukłada. Na chwilę obecną - moim zdaniem, najlepszym rozwiązaniem byłaby zmiana zarządu. Stowarzyszenie prowadzi gimnazjum, które działa przy naszej szkole i ta współpraca - ze względu na dobro szkoły - powinna układać się jak najlepiej. Przyznaję, że to jest niełatwa sytuacja.

Nie uważa pan, że zatrudnienie Marka Sobczaka - członka komisji, która wybrała pana na dyrektora, było posunięciem co najmniej kontrowersyjnym?

Pan Sobczak jest osobą kompetentną. I jestem prze-

konany, że podjąłem dobrą decyzję dla szkoły. Poza tym ci, którzy to krytykują, niech sobie przypominają konkurs na dyrektora Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 w Jarocinie. W komisji konkursowej, która wybrała pana Witolda Bierłę, była wówczas Dorota Gromada - ta sama, którą później pan Bierła powołał na wicedyrektora. I nikt wtedy nie powiedział słowa krytyki.

Na jakim etapie jest postępowanie, które wytoczył pan internautom komentującym pana wygraną w pierwszym konkursie?

Sprawa jest w sądzie. Ze zdziwieniem przyjąłem jednak pismo, w którym sąd wzywał mnie do podania nazwisk i adresów osób, które mnie obraziły. Wyjaśniłem to i okazało się, że ustaleniem tych danych zajmie się policja. Ja rozumiem krytykę. Może ona być nawet konstruktywna. Ale jeśli ktoś obraża mnie i moją rodzinę, nie będę tego tolerował.

Rozmawiała ANNA KONIECZNA

OGŁOSZENIE



Zakład Kształcenia Zawodowego w Jarocinie

Biuro Projektu: ul. Wojska Polskiego 44
tel. 62 740 12 82, www.zkzjarocin.pl

w ramach projektu: „Kształcić się niezależnie od wieku” prowadzi nabór na

BEZPŁATNE KURSY

Specjalista ds. kadr i płac w MSP

Magazynier z obsługą wózka jezdniowego

skierowane dla osób pozostających bez zatrudnienia (w tym osób bezrobotnych i nieaktywnych zawodowo) powyżej 45 roku życia zamieszkujących w powiatach jarocińskim, krotoszyńskim i pleszewskim

Uczestnikom i uczestniczkom gwarantujemy: materiały szkoleniowe, stypendium szkoleniowe, catering, zwrot kosztów dojazdu.



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Tadeusz Ulatowski, nowy dyrektor jarocińskiego ogólniaka dokonał już pierwszych istotnych - przede wszystkim personalnych - zmian w szkole. Na początek powołał dwoje zastępców - Annę Janowską i Romana Przybylskiego*. Oboje zajęli swoje stanowiska mimo negatywnej opinii rady pedagogicznej. W sekretariacie pojawiła się Dorota Piechowiak, która za miesiąc zastąpi Teresę Warczyńską - dotychczasową sekretarkę przechodzącą na emeryturę. - Chciałbym jednak, żeby pani Terenia pracowała w szkole - na przykład na jedną czwartą etatu. Ale uzgodnienia w tej sprawie są jeszcze przed nami - przyznaje Ulatowski. Ponadto dyrektor zatrudnił trzech nowych nauczycieli - między innymi Marka Sobczaka - członka komisji konkursowej, która wybrała go na dyrektora. - Pan Sobczak będzie od zadań specjalnych - między innymi reaktywacji Uczniowskiego Klubu Sportowego i wprowadzenia zmian w podstawie programowej lekcji wychowania fizycznego

- tłumaczy Ulatowski. Sobczak nadal pracuje w jarocińskim gimnazjum nr 1 - w liceum ma 9 godzin. Na stażu zatrudniona została Anna Zakrzewska, nauczycielka chemii. W przyszłości zastąpi ona Irenę Ratajczak, która ma już uprawnienia emerytalne. - Pani Ratajczak jest opiekunem tego stażu. Taka decyzja została podjęta, ponieważ liczymy się z tym, że pani Ratajczak ma prawo w każdej chwili podziękować za pracę i nie chcemy, żeby jej miejsce zajęła osoba zupełnie nie znająca specyfiki naszej szkoły - uzasadnia Ulatowski. Poza tym w ogólniaku pojawił się nowy historyk - Janusz Cieślak, który przejął część godzin od wicedyrektora Romana Przybylskiego.

Nowy dyrektor dokonał też zmian w zakresie obowiązków nauczycieli. - Ten zakres jest ściśle związany z planem lekcji. Obejmując stanowisko dyrektora zastąpiłem plan lekcji już ułożony przez poprzednią dyrekcję. Kiedy się z tym zapoznałem, okazało się, że jest

- krótko mówiąc - skopany - twierdzi Tadeusz Ulatowski. - Wynikało z niego na przykład, że w klasach trzecich była wiedza o kulturze, która powinna zakończyć się w klasie pierwszej i fizyka, która obowiązuje do drugiej klasy. To były poważne problemy, których zmiana wymagała czasu, a my tego czasu praktycznie nie mieliśmy, bo rozpoczęcie roku szkolnego nastąpiło w czwartek, a ostateczna decyzja, że powierza mi się stanowisko, zapadła trzy dni wcześniej. Dlatego siedzieliśmy tu przez weekend i poprawialiśmy to wszystko - podkreśla nowy dyrektor. Twierdzi jednocześnie, że stawki dodatków motywacyjnych dla nauczycieli pozostawił na tym samym poziomie, na którym ustaliła je poprzednia dyrekcja.

ANNA KONIECZNA

*Roman Przybylski w ubiegłorocznych wyborach samorządowych startował z listy komitetu wyborczego Ziemia Jarocińska, którego liderem był burmistrz Jarocina Adam Pawlicki. Uzyskał 122 głosy.

www.jarocinska.pl

► CZEKAMY NA TWOJĄ OPINIĘ

8

RAZY BURMISTRZ JAROCINA OGŁOSIŁ KONKURS na najlepszą pracę magisterską i podyplomową związaną z Ziemią Jarocińską. Na nagrody przeznaczono 4 tys. zł. Prace z zakresu ekonomii, prawa, administracji, historii, socjologii, turystyki, marketingu oraz innych dziedzin nauki można składać w kancelarii burmistrza (pok. 39) do 17 października 2011 roku. Uczestnikami mogą być absolwenci studiów, którzy obronią pracę w 2011 roku przed upłynięciem terminu przyjmowania zgłoszeń.

(nba)

INFORMACJE

▶ SPOTKANIE W STAROSTWIE

Wideo ze spotkania na www.jarocinska.pl

Mieszkańcy Witaszyc: Chcemy likwidacji BM Kobylin

▶ *Mamy dość. Chcemy likwidacji składu BM Kobylin* - mówią mieszkańcy Witaszyc z bloków sąsiadujących z byłą cukrownią. Firma zamówiła raport oddziaływania na środowisko i prosi o cierpliwość. - *Mówimy nie i nie idziemy na żadne ugody. Chcemy dzisiaj usłyszeć, kiedy wychodzimy na ulicę strajkować? Zrobimy reklamę na całą Polskę.*

Tak mocne deklaracje padły podczas ubiegłotygodniowego spotkania zorganizowanego przez starostę. W urzędzie pojawili się przedstawiciele wspólnot mieszkaniowych z bloków sąsiadujących z byłą cukrownią, gdzie teraz jest skład węgla. Przyszli także samorządowcy i urzędnicy. Zabrakło właścicieli firmy BM Kobylin. Zamiast nich w urzędzie zjawił się Marcin Bartczak z firmy, która na zlecenie BM Kobylin przygotowuje raport oddziaływania składu na środowisko. Towarzyszył mu Ireneusz Cwojdzinski z BM, który jak się okazało, nie miał żadnego pełnomocnictwa od właścicieli kobylińskiej spółki. - *My wiemy jedno - państwo dążycie do likwidacji działalności firmy* - zaakcentował na samym początku w kierunku mieszkańców Mikołaj Szymczak.

Dla ludzi z Witaszyc problemem są dym, kurz i hałas emitowany przez urządzenia działające na składowisku, które sami nazywają „utylizacją węgla z Kazachstanu”. Kolejne interwencje i kontrole nie pomagają. W czwartek mieszkańcy zapowiedzieli, że jeśli BM nie zaprzestanie uciążliwej produkcji, skierują sprawę do sądu. - *Pan staro-*

sta powiedział, że to się może ciągnąć bardzo długo. Może 10, może 15 lat. To jest nieprawda. My jako wspólnota żądamy zlikwidowania tej działalności. I nie ustąpimy - zapowiedział Kazimierz Kubiak, przedstawiciel wspólnoty. - *Nasze zdrowie, naszych dzieci, wnuków są ważniejsze. Jeśli dzisiaj nie dojdzie do porozumienia, sprawę kierujemy do sądu.* Leszek Bajda, mieszkaniec Witaszyc, który zajmuje się badaniem wpływu przedsięwzięć gospodarczych na środowisko, zauważył że już w momencie rozpoczęcia działalności BM Kobylin powinien postarać się o raport oddziaływania na środowisko. - *Zabrakło też elementu konsultacji społecznych, wstępnej analizy przedsięwzięcia* - wskazywał były radny. - *Chciano iść tą drogą, że działalność gospodarcza, to nowe miejsca pracy. Ja się z tym zgadzam, ale miejsca pracy, nie mogą być kosztem zdrowia ludzkiego.* Zdaniem Bajdy w okolicy firmy muszą być wykonane szczegółowe badania i to bez informowania właścicieli o ich dacie.

Tymczasem szefostwo BM zamówiło już ekspertyzę środowiskową w Kancelarii Prawnej Ochrony Środo-



Na spotkaniu w starostwie padło wiele mocnych słów ze strony mieszkańców Witaszyc

wiska z Jarocina. Badania rozpoczęły się w czerwcu. - *Weźmiemy pod uwagę wszystkie sugestie mieszkańców. Między innymi zapylenie zostanie zbadane również na wysokości balkonów okolicznych bloków* - zapewnił Marcin Bartczak. - *Proszę pozwolić mi na przygotowanie rzetelnego raportu.*

Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego wystąpił do straży pożarnej, sanepidu i Państwowej Inspekcji Pracy o opinię w sprawie BM. In-

formację o firmie wysłano również do Wojewódzkiego inspektoratu Ochrony Środowiska. - *Zwrócę się również do pana burmistrza, aby określił zgodność tej działalności z miejscowym planem zagospodarowania* - zapowiedział Henryk Zalewski.

Teren po cukrowni jest rzeczywście miejscem aktywizacji gospodarczej, ale jak zauważają mieszkańcy i część urzędników - zupełnie inaczej na środowisko oddziałuje skład buraków, a inaczej dymiąca hałda z węglem. Pełnomocnik kobylińskiej spółki Ireneusz Cwojdzinski prosił o cierpliwość. - *Poczekajmy na wyniki badań i wtedy umówmy się na spotkanie, na którym będziemy mogli podjąć jakiegokolwiek decyzje* - prosił. - *Dzisiaj będziemy rozmawiać o niczym. Ale mieszkańcy nie chcą już czekać. - Mamy dość. Po roku w Witaszycach mówimy nie. Chcemy dzisiaj usłyszeć, kiedy wychodzimy na ulicę strajkować? Zrobimy reklamę na całą Polskę* - mówiła Alicja Przedpeńska, pokazując zdjęcia zniszczonego mieszkania. - *Tam się nie da żyć, oddychać, mieszkania są zniszczone. Co Bogu winne są dzieci? Mówimy nie i nie idziemy na żadne ugody.* Kazimierz Kubiak nazwał działania BM „bezpawiem” i domagał się od władz deklaracji zablokowania składowiska do czasu wyjaśnienia sprawy. - *Nakazać zaprzestania działalności w tym momencie nikt z nas nie może* - skonstratował starosta.

Raport oddziaływania składu węgla BM na środowisko ma być gotowy do końca września.

(nba)

▶ JARACZEWO

Nagrody za spis wyptacone

5 tysięcy złotych brutto otrzymał wójt Dariusz Strugała, który pełnił funkcję komisarza spisowego w trakcie Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2011. Kwota o połowę mniejsza - 2,5 tys. zł brutto trafiła do Ireny Masztalerz - kierownik referatu organizacyjnego i spraw obywatelskich, która pełniła rolę lidera gminnego. Pieniądze pochodziły z budżetu Głównego Urzędu Statystycznego. Mogły być rozdzielone między urzędników, jako nagrody za przeprowadzenie Narodowego Spisu Powszechnego.

(1s)



▶ WYBORY 2011

Kandydat na senatora ujawnił, kto finansował „orliki”



Robert Kaźmierczak, kandydat na senatora z Komitetu Wyborczego Unia Przyjaciół Obywateli do Senatu, zwołał konferencję prasową w ubiegłą sobotę. - *Dziękuję trzem tysiącom mieszkańców powiatu jarocińskiego i również pleszewskiego za udzielone mi poparcie* - mówił. Kaźmierczak pokazał swój spot wyborczy, w którym ludzie są pionkami w grach politycznych. Kandydat skrytykował między innymi budowę „orlików”, które jego zdaniem tak naprawdę finansują samorządy, a nie władze centralne.

(nba)

OGŁOSZENIE

Krzysztof Szalc

kandydat na senatora

zaprasza wszystkich zainteresowanych do skorzystania

Z BEZPŁATNYCH PORAD PRAWNYCH,

których w dniu 15 września 2011 r.

w godzinach 11.00 - 14.00

udzielać będzie

radca prawny Bartłomiej Siciarz

Zapraszam do siedziby SLD w Jarocinie, ul. Wyszyńskiego 4/20

Sojusz Lewicy Demokratycznej

INFORMACJE

Marek Tobolski, przewodniczący Rady Miejskiej w Jarocinie

„Przynaję pani całkowitą rację i nie przynaję pani racji.”



ŻERKÓW ▶ Komisarz spisowy - burmistrz Jacek Jędraszczyk otrzymał nagrodę po zakończeniu spisu powszechnego w wysokości 3.466 zł. Lider spisowy - sekretarz gminy Michał Surma otrzymywał miesięczne wynagrodzenie w czasie trwania spisu w wysokości 557 zł oraz nagrodę po jego zakończeniu w wysokości 2.414 zł (kwoty netto).

▶ JARACZEWO

Zgłoszenia na krzyże

W Bibliotece Publicznej w Jaraczewie trwa przyjmowanie zgłoszeń od osób, które chcą otrzymać bezpłatnie Wielkopolskie Krzyże Powstańcze. Mogą się o nie ubiegać dzieci lub wnuki walczących w Powstaniu Wielkopolskim i pochodzących na terenie gminy Jaraczewo. Krzyże są przeznaczone do samodzielnego zamontowania na nagrobkach. Zostaną wykonane z żywicy poliestrowej imitującej brąz. Zakup sfinansuje Urząd Gminy w Jaraczewie. Zgłoszenia należy kierować do Biblioteki Publicznej Gminy Jaraczewo pod nr tel. (62) 740-80-83. Termin upływa 25 września. (ls)

▶ NOWE MIASTO

Hiszpanie chcą postawić wiatraki

Hiszpański inwestor jest zainteresowany budową farmy wiatrowej na terenie gminy Nowe Miasto.

- Jest list intencyjny w tej sprawie. Złożona propozycja będzie niósł za sobą zmiany w studium uwarunkowań i zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego - mówi wójt Aleksander Podemski.

Oferta spotkała się z pozytywnym przyjęciem ze strony radnych. Dokładnej lokalizacji jeszcze nie ma. - Na pewno wiatraki postawione zostaną na terenach niezurbanizowanych. Firma będzie musiała spełnić wymogi odnośnie odległości od zabudowy, dokonać uzgodnień z właścicielami gruntów. Proces przygotowania jest długi - dodaje wójt. (akf)

KIEROWNICZKA GOPS-U W NOWYM MIEŚCIE MA PRZYGOTOWAĆ OŚWIADCZENIE

Prawda czy nieprawda - może zbada to rada

▶ Wykorzystywanie samochodu służbowego do celów prywatnych - to jeden z zarzutów, który postawiono Danucie Halek-Wielgosz, kierownicze Gminnego Ośrodka Opieki Społecznej w Nowym Mieście oraz kierowcy - jej mężowi.

Zastrzeżenia w stosunku do kierowniczki i kierowcy przekazane przez - na razie anonimowego mieszkańca, przedstawiła radna Julia Rzepka. - Pan Wielgosz był widziany wielokrotnie pod swoim domem, kiedy zostawia dzieci bez opieki. On je wozi, a to są dzieci z różnymi dysfunkcjami, upośledzeniami. Ludzie zgłaszają, że się o nie martwią, bo zostają bez opieki. To nie jest potwierdzone, ale ludzie mówią, że on podjeżdża na obiad do domu, zostawia je, zjada i później jedzie dalej - mówi radna. Nie chce ujawnić, kto zwrócił się do niej z prośbą o interwencję i kto zrobił zdjęcia dołączone do listu. - Ta osoba jak najbardziej się ujawni. Jak będzie trzeba, jest skłonna iść nawet do sądu. Ja bym z czymś takim nie „wyskakiwała”, gdyby ten człowiek nie był pewny - przekonuje Julia Rzepka. Podkreśla, że kierowca, mąż kierowniczki ośrodka pomocy społecznej został zatrudniony już po tym, kiedy ona objęła tę funkcję. - W międzyczasie został jeszcze fizjoterapeutą. Jak się okazało, że będzie ktoś taki potrzebny, podjął takie studia i takie usługi świadczy - dodaje radna.

Danuta Halek-Wielgosz jest zaskoczona i zbulwersowana zaistniałą sytuacją. - Prawda jest taka, że czasami podjeżdżał, ale to było sporadycznie. Trasy ma zawsze tak

ustawione; że zawsze jedzie przez naszą miejscowość - Radliniec. Nie nadrabia więc kilometrów i nie jedzie specjalnie. Tak są miejscowości poukładane w naszej gminie, że niestety ten Radliniec jest po drodze do Dębna - tłumaczy. Przynaję, że rzeczywiście zdarzało się nieraz, że mąż - kierowca podjeżdżał do domu. - Jak np. w pracy zepsuła się wiertarka, to swoją prywatną brał, żeby można było pewne rzeczy zrobić. Poza tym w Środowiskowym Domu Samopomocy w ramach terapii podopieczni sami przygotowują sobie posiłki. I codziennie kierowca jest w sklepie, ponieważ codziennie kupują żywność artykuły. Na bieżąco, bo nie mamy magazynu. Nieraz faktycznie zdarzało się, że coś kupił do domu i podrzucił. Ale to zawsze było po drodze - dodaje. - Powiedziałam już jednak mężowi, że nawet jak to jest po drodze, ma nie jeździć do domu. Po co się potem denerwować.

Kierowniczka uważa jednak, że to nie jest taka sensacyjna sprawa, żeby ją poruszać na komisji i na sesji. - Dla mnie to jest niepoważne ze strony pani radnej. Wystarczyło przyjść do mnie, do ośrodka i zapytać. Udostępniłabym dokumenty, czy jechał, czy nie, ewidencję przejazdów - zapewnia. Opowiada o sytuacjach, kiedy pracownicy z opieki społecznej przyjeżdżali do niej do domu samo-

chodem służbowym, podczas jej urlopu albo opieki nad dzieckiem, by skonsultować podejmowane decyzje.

Choć na sesji radna Rzepka tłumaczyła, że na zdjęciach daty są nieprawidłowe i nie należy na nie zwracać uwagi, tylko na to, co przedstawiają, zdaniem kierowniczki fotografie są w większości spreparowane. - Daty na nich są z 2009 roku, a fakty są inne - np. dwa wjazdy powstały w 2010 roku. Trudno się odnieść do dat w sytuacji, gdy są zrobione zdjęcia, jak samochód służbowy z dziećmi stoi pod naszym domem, a ja w tym czasie byłam na Śląsku z rodziną. (...) Nieraz jadę swoim prywatnym samochodem, by załatwić służbową, awaryjną sprawę, ale takich zdjęć już jakoś nie robił - mówi Danuta Halek - Wielgosz. Kierowniczka ma się odnieść do przedstawionych zarzutów. - Mam przygotować oświadczenie dla pana wójta w tej sprawie, bo nie będę mogła być na następnej sesji - dodaje. Przynaję, że mąż został zatrudniony, kiedy była już kierowniczką. - Męża ja powołałam, ale ja nie jestem jego bezpośrednim przełożonym, on ma kierownika nad sobą. Pana wójta - tłumaczy. Zdaje sobie sprawę z tego, że ludzi może bulwersować zatrudnienie męża. - Możliwe. Ale u nas w gminie to nie jedyna taka sytuacja. W małej gminie tak bywa. U nas to jest i w szkole, i w GZEAS-ie.

Nasz przypadek nie jest odosobniony - podkreśla.

Radny Artur Borkowski uważa, że rada powinna wyjaśnić każdą taką sytuację, każde takie zgłoszenie, ale - jak podkreśla - nie pod wpływem emocji, jakie zapanowały na sesji. - Możemy o tym dyskutować, kiedy będziemy znali sytuację od początku do końca. Kiedy wszyscy radni poznają treść zarzutów i zostaną nam pokazane wszystkie zdjęcia, bo nikt z nas, oprócz pani Julii, ich nie widział - dodaje.

Radna Julia Rzepka zapowiada, że na następnej sesji złoży wniosek o powołanie komisji, która zbada tę sprawę. (akf)

**ALEKSANDER
PODEMSKI**
wójt gminy
Nowe Miasto
nad Wartą



Takie rzeczy zdarzać się mogą, bo ten samochód w ramach trasy przejeżdża tam, może się zatrzymać, coś zabrać.

Praca pomocy społecznej odbywa się w różnych godzinach. Z tego, że samochód stał pod domem, nic nie musi wynikać.

GÓRA ▶ KLUB MERCEDESA COUPE DLA DOMU DZIECKA

Prezenty za 9 tysięcy

W pierwszą niedzielę września w Górze odbył się zlot członków Klubu Mercedesa Coupe. Stowarzyszenie zrzesza miłośników tej marki i w swoim statucie ma zapisaną również działalność charytatywną. Dlatego już po raz drugi jego członkowie spotkali się z mieszkańcami Domu Dziecka w Górze. Miłośnicy mercedesów przywieźli ze sobą prezenty o wartości 9 tys. zł. Upominki zostały przygotowane z myślą o rozpoczynającym się roku szkolnym. Przez dwa miesiące zbierali pieniądze i szukali sponsorów, którzy pomogliby zakupić przybory szkolne. Bagażniki samochodów pełne były zeszytów, farb, bloków i plecaków. Nie zabrakło też zabawek, piłek, rolek oraz słodczy. Największą niespodzianką dla wychowanków placówki stanowiła jednak kamera i 120 metrów kwadratowych płytek podłogowych wraz z klejem. - Najcenniejsza dla nas była możliwość spotkania się z dziećmi z Góry. Bawiliśmy się z nimi i dużo rozmawialiśmy o ich osiągnięciach. Dowiedzieliśmy się, co zmieniło się w domu i w życiu dzieci przez ten rok. Tradycyjnie już maluchy miały możliwość przejażdżki naszymi autami. Niespodzianką dla nas były występy artystyczne oraz pamiątkowe tablo od wychowanków. To miłe wiedzieć, że ktoś o nas pamięta i czeka na nasz przyjazd - podkreśla Hanna Stysiak, jarocinianka należąca do Klubu Mercedesa Coupe.

Oprac. (ls)



Klub Coupe zrzesza ludzi, których pasją są samochody marki Mercedes - Benz modeli W114 CE, W123 CE, W124 CE oraz W126 SEC. Spotykają się kilka razy do roku na oficjalnych zlotach. Działają na terenie całej Polski. Siedzibą klubu jest Poznań. Bliższe informacje można znaleźć na stronie: www.klub-coupe.pl

18

MINUT spóźnił się na ostatnie posiedzenie komisji budżetu i finansów radny miejski Robert Kaźmierczak.



Jakub Kaczmarek, kierownik Delegatury w Kaliszu, Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska
„Działania bezcelowe są bezsensowne.”

INFORMACJE

▶ JARACZEWO

Co się stanie ze sprzedaną szkołą w Rusku?

Wójt Dariusz Strugała poinformował radnych, że po kilku nieudanych próbach udało się wreszcie sprzedać budynek byłej szkoły w Rusku. Nieruchomość składa się z dwóch budynków szkolnych, budynku gospodarczego oraz piwnic o łącznej powierzchni prawie 400 metrów kwadratowych. Wraz z gruntem o pow. 2.100 metrów kwadratowych obiekt został wyceniony na 157.432 zł. Gminie udało się go sprzedać za 159.006 zł. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego teren przeznaczony jest pod działalność gospodarczą z zabudową mieszkaniową wielorodzinną.

Roman Matuszak stwierdził, że bardzo cieszy go to, że wreszcie udało się znaleźć nabywcę. - *I kwota jest pokaźna. Muszę pogratulować negocjacji. Ale mam takie pytania: co tam będzie w przyszłości i na co zostaną przeznaczone pieniądze. Chciałbym wiedzieć, jakie są plany nowego właściciela. Kiedyś była taka nasza umowa, że pieniądze zostają w tej wsi, w której obiekt był sprzedany - mówił radny.* Wójt natychmiast zaprzętał twierdząc, że takiej umowy nigdy nie było. Radny Matuszak nie dał się jednak przekonać. - *Było, było, było, było - powtarzał.* Wójt tłumaczył, że nigdy nie obiecywał pozostawienia pieniędzy na inwestycje w danej wiosce i zawsze wpływały one do budżetu gminnego. - *Jeszcze się nie zdarzyło, żebyśmy się o nie poróżnili. I tak czeka nas duży wydatek w Rusku. I czy udział w budowie świetlicy będzie z tej czy innej kupki to, panie Romane, w zasadzie nie ma większego znaczenia. Byleby tylko zostały uchwalone i żeby się tylko znalazły. A co do przeznaczenia to z tego, co wiem, miałoby to być mieszkanie pod wynajem. Nowy właściciel miał propozycję, że wybuduje dom w standardzie dość dobrym i będzie wynajmował. Tak to w tej chwili zostało - tłumaczył Dariusz Strugała.* Dodał, że obawiał się jedynie tego, aby budynek nie kupił TBS-y. - *Dochodziły do nas już głosy, a co więcej już są nawet takie praktyki, że gmina gminie „funduje” bezrobotnych i tych, co nie mają mieszkań. Tak się stało w Czerwonaku, gdzie Poznań chciał podrzucić cały blok kupując od uniwersytetu budynek i przerażając go na mieszkania socjalne. I potem ta cała ekipa wraz z dobrodziejstwem przechodzi na garnuszek gminy. To nam chwilowo nie grozi. A przy tej cenie to trudno pytać się o szczegóły. Cokołwiek nie powie, to i tak będzie mógł zmienić. W każdym razie taką odpowiedź otrzymaliśmy i w tym kierunku to ma iść - wyjaśniał na sesji swoje obawy wójt.* (Is)

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49

Autobus JLA nie zabrał uczniów

Piszę, ponieważ sytuacja, którą chcę przedstawić, jest co najmniej dziwna.

Dziś, tj. 7.09.2011 roku o godzinie 7.20 kierowca autobusu linii nr 9 nie zabrał wszystkich pasażerów z przystanku w Roszkowie (koło kościoła). Grupa uczniów szkół w Jarocinie nie miała możliwości dojazdu do szkoły, ponieważ - jak wytłumaczył im kierowca - mogli pojechać autobusem „szkolnym” o godzinie 7.15.

Dodać należy, że wszyscy ci uczniowie posiadali bilety miesięczne, które uprawniały ich do przejazdu linią nr 9.

Zadzwoń do siedziby JLA, żeby wyjaśnić tę sytuację, z rozmowy z dyspozytorem, który wziął mnie za ucznia i używał zwrotów „ty”, „wy”, „macie”, dowiedziałem się, że „powinniśmy” jeździć autobusem „szkolnym”. Nie odpowiedział, czy kierowca nie ma prawa zabrać pasażera, który

posiada bilet miesięczny. Ogólny ton wypowiedzi dyspozytora zdradzał jego dobry humor. Dowiedziałem się jeszcze, że takie sytuacje są na linii nr 9 sporadyczne. Gdy nie zgodziłem się z taką opinią, dyspozytor nagle stwierdził, że od jutra (domyślam się, że od 8.09.2011 r.) sytuacja ulegnie poprawie i zamiast małego autobusu pojedzie duży.

Proszę o zainteresowanie się tą sytuacją, ponieważ to, co czasami dzieje

się w autobusie linii nr 9 (gdy jedzie mały autobus) przypomina dantejskie sceny - pozostawieni na przystanku pasażerowie, ścisk wewnątrz pojazdu, który zagraża bezpieczeństwu, chamskie odzywki kierowców, gdy ktoś chce kupić bilet w autobusie (sam byłem świadkiem, gdy kierowca poproszony przez dziewczynę o bilet powiedział do niej „A co??!! nie miałas czasu kupić w kiosku???”).

Władysław Piotrowski



W czwartek i piątek o godzinie 7.20 w Roszkowie JLA podstawilo duży autobus. Wsiadło do niego 20 osób i sporo miejsc było jeszcze wolnych



Sporo młodzieży przyszło na mały autobus jadący... 5 minut później, który wypełniony przyjechał już z Siedlemina. W poniedziałek duży autobus szkolny jechał już z Siedlemina



GRZEGORZ MIRKIEWICZ
prezes Jarocińskich Linii Autobusowych

O godz. 7.15 z Roszkowa wyjeżdża autobus „BIS” (duży) do Jarocina umożliwiając dużej grupie młodzieży dojazd m.in. do zespołu szkół nr 2 przy Wojska Polskiego. Autobus linii „9” wyjeżdża z Roszkowa o godz. 7.22 jadąc swoją trasą znacznie odległą od ulicy Wojska Polskiego. Piszę o tym, ponieważ właśnie spora część tej młodzieży dojeżdża do tzw. „2” i może korzystać z dogodniejszej oferty autobusu tzw. „BIS”, z którego nie wiedzieć dlaczego nie korzysta (wszemu i wobec wiadoma sytuacja od kilku lat stosowana bez żadnych uwag, wręcz na wniosek mieszkańców Roszkowa). Niemniej jednak już w dniu jutrzejszym, tj. 8.09.2011 do wyjaśnienia ww. sprawy na linii „9” będzie wysłany jako kierowca koordynator p. Roszak mający do dyspozycji duży autobus.



KRZYSZTOF ROSZAK
koordynator w JLA

Już w czwartek do Roszkowa wystaliśmy duży autobus (54 miejsca) na godz. 7.20. Przy kościele wsiadły tylko 23 osoby. Kolejne 12 przyszło na linię nr „9”, którą obsługuje mały autobus. Oczywiście pasażerowie stali, ale pojazd nie był przepelniony. Specjalnie dla młodzieży z Roszkowa przesunęliśmy duży autobus z godz. 7.15 na 7.20. Niestety jak widać ludzie wolą przyjść 3 minuty później i jechać na stojąco.

O sprawie też na portalu www.jarocinska.pl

OGŁOSZENIA

REKRUTACJA NA STUDIA

Administracja elektroniczna

Wielkopolska Wyższa Szkoła
Humanistyczno-Ekonomiczna w Jarocinie
al. Niepodległości 34a, 63-200 Jarocin, tel. (62) 505-20-60
rekrutacja@wvshe.edu.pl, www.wvshe.edu.pl

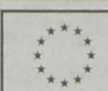
Administracja gospodarcza, Bezpieczeństwo wewnętrzne



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt „Zintegrowany program rozwoju Wielkopolskiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie” współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Wielka podróż w głąb oceanu!

Pływanie od przedszkolaka do instruktora

Nauka i doskonalenie pływania

Pierwszy w Wielkopolsce autorski program który uzyskał patronat Polskiego Związku Pływackiego oraz Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego

zapraszamy na zajęcia:

- Nauki i doskonalenia pływania dla dzieci i młodzieży
- Nauki i doskonalenia pływania dla dorosłych
- Aqua-aerobik

e-mail: aqua-sport@epf.pl
tel. 600 778 446
507 118 142

www.aqua-sport.org



Fot. Dariusz Fijolek

Z zainteresowaniem oglądano maszyny rolnicze



Fot. Anna Kozma-Fijolek

Jak przystało na Cielczę, na dożynkach nie zabrakło również ciot

► **GABRIELA KRZYŻANIAK** wraz z mężem Ryszardem pracuje na 29 ha gospodarstwie, które specjalizuje się w uprawie zboża oraz hodowli świń i bydła. Staroscina kocha pracę na roli, poświęca jej cały czas i energię. Państwo Krzyżaniakowie mają dwie córki i syna.



Fot. Stanisław Dzieliński

► **JANUSZ IDCZAK** z Cząszczewa od 30 lat pracuje na gospodarstwie, które otrzymał w spadku po rodzicach. Na 32 ha uprawia zboża i kukurydzę oraz hoduje krowy mleczne. Wraz z żoną Marią wychował 4 synów i 1 córkę. W wolnych chwilach pasjonuje się motoryzacją.



Fot. Stanisław Dzieliński

Wieniec wnieśli „Ciświczanie”

GMINNO-POWIATOWE DOŻYŃKI Starosta i burmistrz odebrali chleb

► - *Obchodzimy dożynki, by wyrazić naszą wdzięczność za zbiory oraz zapewnić urodzaj na rok przyszły - podkreślił sołtys Cielczy podczas uroczystości dożynkowych.*

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. dziękczynną w kościele p.w. św. Małgorzaty. Dożynkowy korowód prowadzony przez orkiestrę dętą z Zerkowa przeszedł na plac przed Domem Wiejskim w Cielczy. W części obrzędowej wystąpił Zespół Folklorystyczny „Snutki” z Potarzycy. Zaprezentowały się Zespoły Akordeonowe z Kotlina i Jarocina, dzieci i chór z Cielczy, Zespół Śpiewaczy „Ciświczanie” oraz Grupa Rekonstrukcyjna Powstańców Wielkopolskich im. gen. Stanisława Taczaka z Mieszkowa. Obrzędowi dożynkowym towarzyszyły pokazy starego rzemiosła i wystawa sprzętu rolniczego. Można było też przejechać się bryczką. W imieniu gospodarzy uroczystości - starosty jarocińskiego oraz burmistrza Jarocina - gości i mieszkańców powitał sołtys Cielczy. - *Dożynki to dla wszystkich rolników szczególne święto. Obchodzimy je, by wyrazić naszą wdzięczność za zbiory oraz zapewnić urodzaj na rok przyszły. (...) A ponieważ jest to praca mozolna, często w pocie czoła, rolnikom należy się po niej zabawa i odpoczynek - powiedział Julian Zegar.*

Tradycyjny bochen chleba upieczony z tegorocznych zbóż starosta jarociński Mikołaj Szymczak i burmistrz Jarocina Adam Pawlicki odebrali z rąk starostów dożynek: Gabrieli Krzyżaniak z Cielczy i Janusza Idczaka z Cząszczewa. (akf)



Fot. Anna Kozma-Fijolek

Dawne narzędzia używane na wsi prezentowali Jadwiga Maciejowska, Wanda Kościńska i Stanisław Piechocki



Fot. Stanisław Dzieliński

Byli nawet znani politycy...



Fot. Stanisław Dzieliński

Na „parkiet” zaproszeni zostali burmistrz (z lewej) i wicestarosta



Fot. Stanisław Dzieliński

Odznakę Honorową za Zasługi dla Województwa Wielkopolskiego odebrał z rąk Jana Grzeška, radnego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Bronisław Dziasek, rolnik z Cielczy

Tłumy świętowały w Cielczy zakończenie zbiorów



Fot. Stanisław Dzieliński

Fot. Stanisław Dzieliński

Seniorzy rzucali beretem i ziemniakami

Zespół seniorów „Złota Jesień”, prowadzony w Gminnym Ośrodku Kultury w Jaraczewie przez dyrektora placówki Andrzeja Musiałka, zajął pierwsze miejsce podczas X Festynu Wojewódzkiego „Emerycy się bawią”. Imprezę or-

ganizuje koło Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Krzykosach. Jaraczewiacy wzięli udział w rywalizacji po raz drugi. W czasie jubileuszowej imprezy musieli m.in. rzucać beretem na odległość i ziemniakami do wia-

dra. Punktowana była także celność w strzelaniu z wiatrówek. „Złota Jesień” zwyciężyła w klasyfikacji ogólnej i otrzymała pamiątkowy puchar ufundowany przez starostę średzkiego.

(Is)



Fot. Sebastian Baziak

„Kłapa” w Noskowie

Festyn wiejski w Noskowie rozpoczął się występami solistek z młodzieżowej grupy wokalne działającej w Gminnym Ośrodku Kultury w Jaraczewie. Na scenie zaprezentowały się również: grupa wokalna „Złota Jesień” oraz zespół folklorystyczny „Dąbrowianki”. Ostatni punkt części artystycznej stanowił występ kabaretu „Kłapa” z Zegocina. Dodatkowymi atrakcjami festynu były przejażdżki bryczkami, dmuchany zamek oraz loteria z nietypowymi

nagrodami np. żywymi królikami (na zdjęciu). Nie zabrakło stoiska gastronomicznego. Na zakończenie, około godz. 20.00 rozpoczęła się zabawa taneczna z zespołem „A-TO-MY” oraz DJ Sławkiem. Jak podkreślił sołtys Stefan Pawlak, głównym powodem zorganizowania festynu było zakończenie prac remontowych przy świetlicy wiejskiej i stworzenie okazji, aby obiekty mogła zobaczyć jak największa liczba mieszkańców Noskowa.

(Is)

Piknik folklorystyczny i zabawa pod chmurką



Fot. GOK Jaraczewo

Siedem zespołów ludowych wzięło udział w Pikniku Folklorystycznym, zorganizowanym przez Gminny Ośrodek Kultury w Jaraczewie. W miejscowym parku im. Powstańców Wielkopolskich wystąpiły zespoły z Ziemi Jarocińskiej: „Potarżyczanki” (na zdjęciu), „Dąbrowianki”, „Ciświczanie” i „Goliniacy”, a także goście z Borku Wlkp., Biadek i Studziannej. Po części folklorystycznej odbył się „wieczór taneczny pod chmurką” z zespołem „Two Boys”.

(Is)

► ZJAZD ABSOLWENTÓW SP W LUBINI MAŁEJ

Spotkali się po 50 latach

Absolwenci Szkoły Podstawowej w Lubinie Małej z roku 1961 spotkali się po 50 latach. W zjeździe uczestniczyło 10 osób, w tym dwie nauczycielki. - *Szkoda, że było nas tak mało, ale część osób nie mogła dotrzeć z różnych powodów, również zdrowotnych* - mówi Józef Szymendera, jeden z absolwentów sprzed 50 lat. - *Kolega przyjechał z Gdańska, ostatni raz był w Lubinie właśnie w dniu ukończenia szkoły. Wszyscy byliśmy pod wrażeniem zmian, jakie tu zaszły, zwłaszcza, jeśli chodzi o wyposażenie placówki* - dodał.

Po zwiedzeniu szkoły w towarzystwie dyrektor Anny Wach, absolwenci z 1961 roku udali się na obiad do pałacu w Tarcach.

(igi)



Ustępujący król rycerzem

Romuald Szymkowiak jest nowym Królem Żniwnym Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Żerkowie. W rywalizacji, w której biorą udział wyłącznie członkowie KBS-u, uczestniczyło 15

braci. Najlepszy okazał się Romuald Szymkowiak. Tarczę wręczył mu Krzysztof Jaśkowiak czyli ustępujący Król Żniwny 2010/2011, który kilka miesięcy wcześniej wystrzelał „Króla

Brackiego”. Tym razem musiał zadowolić się „pierwszym rycerzem”. Trzecie miejsce i tytuł „drugiego rycerza” zdobył Piotr Mikołajczak. Statuetkę kura strącił Eugeniusz Fiszer.

(Is)



Fot. KBS Żerków

Sandacz w zalewie

5,5 kilogramowego sandacza, długości 82 cm, złowił w zalewie roszkowskim Maciej Rogacki z Jarocina. Zdjęcie do redakcji przyniosły Lucja Rogacka (mama) i Izabela Kilan (siostra).

(akf)



OGŁOSZENIE

Koło Gospodyń Wiejskich w Woli Książęcej
serdecznie dziękuje hojnym sponsorom Dożynek Wiejskich, które odbyły się 28 sierpnia 2011 r. w Woli Książęcej

ZATRZYMAJ SIĘ

ODESZLI OD NAS

PRZEMYSŁAW WASZAK

- l. 36 (Wolica Pusta)

CZESŁAWA MACIEJEWSKA

- l. 79 (Boguszyn)

JAN WIOSETEK

- l. 79 (Żerków)

KAZIMIERZ SOBKOVIK

- l. 55 (Siedlemin)

ALEKSY MAĆKOWIAK

- l. 80 (Mieszków)

WOJCIECH DĘBIŃSKI

- l. 55 (Mieszków)

JAN SZELERSKI

- l. 54 (Jarocin)

ARTUR WIERZOWIECKI

- l. 31 (Rusko)

ELŻBIETA BOBKIEWICZ

- l. 40 (Jaraczewo)

HELENA TRZASKA

- l. 82 (Rusko)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

Zmarł najstarszy ksiądz w Polsce



W niedzielę 4 września w wieku 105 lat zmarł pierwszy powojenny proboszcz w Radlinie, który przez dwa lata pełnił dodatkowo posługę w Cielczy. Ksiądz radca Kazimierz Herud był najstarszym kapłanem diecezjalnym w Polsce.

Przyszły kapłan urodził się 13 grudnia 1906 roku w Droszewie koło Kalisza. Był dwunastym z piętnastorga rodzeństwa. Świecenia kapłańskie przyjął w czerwcu 1933 roku z rąk Prymasa Polski Księdza Kardynała Augusta Hlonda. Przed wojną pełnił posługę wikariusza w Chodzieży i Poniecu. Podczas okupacji aresztowano go gestapo. Trafił do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie przeby-

wał 3,5 roku. Po oswoobodzeniu został kapłanem w Polskiej Misji Wojskowej przy Brytyjskiej Armii Renu. Do Polski wrócił w 1946 roku. Był pierwszym po wojnie proboszczem parafii w Radlinie (1946 - 52). Dodatkowo, przez dwa lata pełnił posługę duszpasterską w Cielczy. Najwięcej czasu, bo blisko 30 lat, spędził w Brodach Poznańskich. W 1970 roku otrzymał tytuł radcy. Większość swojego kapłańskiego życia poświęcił Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, któremu przez prawie pół wieku służył w konfesjonale. Na emeryturę przeszedł 13 grudnia 1981 roku. Zamieszkał w domu księży emerytów w Poznaniu - Antoninku. Tam właśnie zmarł 4 września. Uroczystości

pogrzebowe, którym przewodniczył arcybiskup Stanisław Gądecki, odbyły się 8 września w Brodach Poznańskich. Pochowano go na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Parafię w Radlinie ksiądz Herud odwiedził pięć lat temu, w grudniu 2006 roku z okazji 100. rocznicy urodzin. Jubilat otrzymał wtedy specjalne błogosławieństwo apostolskie od papieża Benedykta XVI, o które wystąpili do Ojca Świętego wierni radlińskiej parafii. Ksiądz Kazimierz Herud na parafię św. Walentego w Radlinie przyszedł w 1946 roku na miejsce swojego starszego brata. Ksiądz Bronisław Herud był w Radlinie proboszczem przed wojną i zginął w 1941

roku w Dachau. - *Mój brat był dwa lata wcześniej w seminarium. Początkowo myślałem o tym, by pójść do wojska. Nie wyszło mi, więc zgłosiłem się do seminarium. Długo nad tym nie myślałem. Niektórzy myślą o powołaniu od dziecka czy ministranta, a ja nie. To była nagła decyzja - wspominał wtedy ksiądz Kazimierz Herud. W kapłańskim stanie przeżył 78 lat. - Parafię w Radlinie wspominam bardzo dobrze. Później żałowałem, że odszedłem stąd. Skierowano mnie na drugi koniec świata, do parafii w Brodach. W Radlinie dobrze mi się pracowało. Ludzie byli bardzo dobrzy. To były ciężkie czasy powojenne, ale jakoś szło - mówił w czasie pobytu w Radlinie ksiądz Herud. (15)*

DZIĘKCZYNIENIE NA MSZY ŚW. W KOŚCIELE ŚW. MARCINA W JAROCINIE

Siostra dziękowała rodzicom i elżbietankom



Siostra Paula Duer pochodzi z Raciborza. Formację zakonną odbyła w Oslo. W Jarocinie pełni posługę od ponad roku. Na zdjęciu z pozostałymi zakonnicami z jarocińskiej wspólnoty: siostrą Marcina - przełożoną domu i siostrą Beniaminą

Podczas niedzielnej mszy św. siostra Paula Duer dziękowała za złożenie ślubów wieczystych w Zgromadzeniu Sióstr św. Elżbiety. Na co dzień pełni posługę w jarocińskiej parafii św. Marcina, na której terenie znajduje się dom zakonnej elżbietanki. Uroczystość profesji wieczystej, czyli zobowiązania się do życia w czystości, ubóstwie i posłuszeństwie, służąc Bogu i drugiemu człowiekowi, odbyła się w sobotę 27 sierpnia w Poznaniu.

Mszę św. w intencji siostry Pauli sprawował ksiądz prałat Dariusz Matusiak. Kazanie wygłosił prowadzący misję przed nawiedzeniem obrazu Matki Bożej Częstochowskiej paulin - ojciec Krzysztof Kowalski z Torunia. - *Siostrzo Paulo: ja ciebie nie znam. Nie wiem, jaką masz rodzinę. Właściwie nic o tobie nie wiem. Ale jedno, co mogę na pewno powiedzieć, że w Twoim życiu musiał pojawić się ten moment, o którym usłyszeliśmy dzisiaj w pierwszym*

czytaniu: „uwiodłeś mnie Panie, a ja pozwoliłem się uwieść, ujarzmiłeś i przemo-głeś”. (...) Myślę, że Pan Bóg musiał mocno przypieczętować te słowa znakami, że powiedziałaś: „do końca życia, na całą wieczność chcę być Twoja” - mówił w kazaniu ojciec Krzysztof Kowalski. Podkreślił, że siostra Paula powinna być wdzięczna Bogu za swoich rodziców i zakon, który teraz już jest jej rodziną. - *Są takie siostry, które potrafią wszystko wyprosić. Dla nich Bóg rozpru-*

wa niebo - dodał paulin.

Na zakończenie mszy św. życzenia siostrze złożyli kapłani, przedstawiciele dzieci i scholi „Canticum Gaudium” oraz delegacja wszystkich wspólnot i grup z parafii św. Marcina. Jako ostatnia głos zabrała siostra Paula. - *Dziękuję wam, drodzy rodzice, że dzięki wam wiem, co to znaczy być dobrym człowiekiem. Mówi się, że rodziców się nie wybiera. Ale nawet, gdyby była taka możliwość, ja wybrałabym was. (...) Dziękuję też mojej wspólnotcie. Siostrze Marcinie za wszelki trud podjęty, aby przygotować tak wspaniałą uroczystość, ale i matczyne serce i troskę, którymi otacza mnie na co dzień. Siostrze Beniaminie dziękuję za świadectwo życia. Za to, że zawsze mogę liczyć na jej modlitewne wsparcie - powiedziała wzruszona neoprofaska. Zakonnica otrzymała z rąk księdza prałata Dariusza Matusiaka specjalne błogosławieństwo, a wszyscy zebra-ni w kościele zaśpiewali jej „Życzymy, życzymy...” (15)*

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy okazali nam serce w tych trudnych chwilach:

rodzinie, sąsiadom, przyjaciółom, znajomym, delegacjom, firmie pogrzebowej „Jezierski” oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty, okazali współczucie i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszego kochanego syna, brata, wujka i szwagra

ś. † p.

ARTURA

WIERZOWIECKIEGO

składają

rodzice, brat, siostra z mężem i dziećmi

Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali nam serce w tych trudnych chwilach: rodzinie, ks. proboszczowi Krzysztofowi Milewskiemu, organizacjom, kościelnemu, sąsiadom, przyjaciółom, znajomym, delegacjom, firmie pogrzebowej „Marciniak” oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej, zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty, okazali współczucie i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku mojego męża, naszego kochanego tatę, teścia i dziadka

ś. † p.

KAZIMIERZA SOBKOVIKA

składają

żona, córka i syn z rodzinami

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy uczestniczyli w uroczystościach pogrzebowych, złożyli kwiaty, zamówili msze św. i odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku naszą mamę, babcię i prababcię

ś. † p.

JÓZEFĘ ORPEL

składają
rodzinaCAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948; całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE



“JEZIERSKI” s.c.

PRZEDSIĘBIORSTWO POGRZEBOWE

Tradycja rodzinna
sięgająca 1959 roku

NAJLEPSZA, PROFESJONALNA

OFERTA NA RYNKU USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH
63-200 Jarocin, ul. Targowa 18a, tel. (62) 747-29-52, kom. 601/869-111KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE

Cz&J

Marciniak

AUTOKARAWAN

Salon trumien - biuro obsługi klienta
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. (62) 747-18-20
kom. 604/242-489
Jarocin, ul. Moniuszki 10a

ZAPEWNIAMY GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

▶ NOWE OTOCZENIE SANKTUARIUM MATKI BOŻEJ POCIESZENIA W GOLINIE

Odpust z pielgrzymami i strażakami



W intencji pielgrzymów odprawione zostaną w sanktuarium msze św.:

12 września, godz. 18.00 (Jarocin)

13 września, godz. 18.00 (Witaszyce)

14 września, godz. 18.00 (Siedlemin)

Do końca miesiąca w kaplicy Bożego Miłosierdzia przy sanktuarium można obejrzeć wystawę archiwalnych zdjęć wykonanych 41 lat temu, w czasie uroczystości koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia. Bliższe informacje można znaleźć na stronie: www.golina.npc.pl

Fot. Lidia Sokowicz

Grupa pielgrzymów ze wszystkich jarocińskich parafii liczyła w tym roku 165 osób

Uroczystej sumie odpustowej ku czci Matki Bożej Pocieszenia w Golinie przewodniczył po raz drugi rektor kaliskiego seminarium duchownego - ksiądz prałat dr Aleksander Gendera. Podobnie jak w zeszłym roku na uroczystościach obecne były poczty sztandarowe i delegacje straży pożarnych z powiatu jarocińskiego wraz z gośćmi z powiatu gostyńskiego. Zagrała orkiestra dęta OSP z Zerkowa.

Na godzinę przed sumą

ksiądz Janusz Pytlik - kustosz golińskiego sanktuarium witał grupy pielgrzymów z Jarocina, Siedlemina i Witaszyce. Proboszcz podkreślił, że czyni to już po raz szesnasty. Zaprosił pątników do odwiedzenia gaju, w którym znajdują się stacje Drogi Krzyżowej na ogromnych głazach oraz staw ze spływającym po kamieniach strumieniem. Wspominał też, że teren wieczorem jest odpowiednio oświetlony. W całym parku znajdują się ławeczki, z których chętnie

korzystali pielgrzymi. Po każdej mszy świętej można było kupić specjalne wota czyli certyfikaty, pocztówki i medaliony, z których całkowity dochód przeznaczony jest na remont golińskiego sanktuarium.

W kazaniu ksiądz prałat Gendera mówił o Bogu i Maryi jako źródle jedynego prawdziwego pocieszenia. - *Możemy zrozumieć bunt człowieka, który doświadcza cierpienia, ale nie można go przypisywać Bogu. On stworzył człowieka nie po to, aby cierpieć. Syn Boży przyjął*

przecież cierpienie, abyśmy my mieli zbawienie i radość wieczną. (...) Bardzo często jest tak, że źródłem cierpienia jest drugi człowiek - tłumaczył rektor kaliskiego seminarium. - Maryja może być Matką Pocieszenia, bo sama jako pierwsza wiele wycierpiała. Bo sama szła śladami syna na krzyżowej drodze, stanęła pod krzyżem i wzięła w ramiona umęczone ciało Jezusa. Mszę św. zakończyła procesja eucharystyczna wokół kościoła.

(Is)

▶ NAWIEDZENIE DOBIEGA KOŃCA



Na powitanie Maryi do Kretkowa przybyli bardzo licznie parafianie z ościennych wiosek



Z parafii św. Andrzeja Boboli w Lubini Małej kopia Cudownego Obrazu została przekazana w środę 7 września do Wieczyna, który był ostatnią miejscowością w dekanacie żerkowskim

(Is)

▶ DWIE WYSTAWY MARYJNE

Z dedykacją dla prałata

Wystawę zdjęć z nawiedzenia kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej w Jarocinie w 1979 roku oraz pokaz filatelistyczny „Matka Boża na polskich znakach pocztowych” można oglądać w Muzeum Regionalnym (ratusz).

Uroczysta inauguracja obu wystaw odbyła się w niedzielę 28 sierpnia - w dniu, w którym rozpoczynało się drugie nawiedzenie jarocińskich parafii przez Ikonę Jasnogórską. Spotkanie rozpoczęło się od pieśni Maryjnych wykonanych przez scholę „Canticum Gaudium” z parafii św. Marcina. Później o okolicznościach powstania zdjęć mówił ich autor - jarocinianin Wojciech Pietrzak. Przyznał, że nigdy nie spodziewał się, że wykonany przed 32 lata materiał znajdzie się kiedykolwiek na

ju kart pocztowych, kopert i znaczków pocztowych. Są one związane z jubileuszem 600-lecia Obrazu Jasnogórskiej Pani i sanktuariami Maryjnymi. Wśród eksponatów prezentowana jest również kolekcja 76 kart pocztowych ze zdjęciami drewnianych kościołów diecezji kaliskiej. Nie spodzianką było jedenaście ram wystawowych z wydawnictwami, które ukazały się z okazji majowej beatyfikacji Papieża Jana Pawła II. Jak podkreślił prezes Kwiatkowski, tę część pokazu zadedykował księdzu Dariuszowi Matusiakowi, proboszczowi parafii św. Marcina z okazji otrzymania nominacji papieskiej na prałata honorowego. - *Kiedy poprosiłem pana Jerzego o zorganizowanie tego pokazu, to nie spodziewałem się, że możemy dokonać czegoś tak pięknego. Przy tej okazji*



Po wystawie filatelistycznej oprowadzał gości prezes koła filatelistów Jerzy Kwiatkowski. Z lewej Wojciech Pietrzak - autor zdjęć z nawiedzenia w 1979 roku

▶ **MUZEUUM**, mieszczące się na drugim piętrze jarocińskiego ratusza, czynne jest w niedziele od 14.00 do 18.00, od poniedziałku do piątku od 8.00 do 16.00 oraz w środy od 8.00 do 18.00.

wystawie w muzeum. - *Była to czysta dokumentacja, robiona jeszcze - o ile dobrze pamiętam - Zenitem na materiale Orwo Color. Udało mi się to odnaleźć w archiwum. Pamiętam jak wielka była wtedy spontaniczność, euforia. Rynek był bardzo rozświetlony iluminacjami, że można było bez problemów robić zdjęcia nawet w nocy - powiedział Wojciech Pietrzak. Na kilkudziesięciu zdjęciach rozwieszonych w muzealnym holu można zobaczyć m. in. przystrojone ulice, kamienice i bloki oraz wypełniony tłumem mieszkańców rynek w czasie mszy św. połowej.*

Z kolei Jerzy Kwiatkowski - prezes koła Polskiego Związku Filatelistów w Jarocinie zaprosił wszystkich do obejrzenia pokazu filatelistycznego „Matka Boża na polskich znakach pocztowych”, przygotowanego w oparciu o jego zbiory. Na 28 planszach prezentowanych jest 250 różnego rodza-

powstała także wspaniała wystawa fotograficzna. Można tu zobaczyć, jak ludzie kiedyś przeżywali swoją wiarę. Bo taka zewnętrzna strona nawiedzenia, to też jest znak naszej wiary - powiedział ksiądz prałat Matusiak. Wystawa będzie czynna do końca września.

Z inicjatywy Jerzego Kwiatkowskiego wydana została również pamiątkowa karta pocztowa i okolicznościowy stempel. Wydawnictwo z obrazem Matki Bożej Częstochowskiej, znajdującym się w bocznej kaplicy w kościele św. Marcina, można było nabyć po raz pierwszy na specjalnym stanowisku w ratuszu. Obecnie sprzedają kart aż do wyczerpania nakładu, który wynosi 750 sztuk, zajmować się będzie Urząd Pocztowy nr 1 (Jarocin, al. Niepodległości 13). Stempel będzie w użyciu do 24 września.

(Is)



Chrzest kotów w Ostródzie

Kilkanaście dni wędrowania

Na przełomie lipca i sierpnia uczniowie Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie spędzili dwa tygodnie na obozie wędrownym po Warmii i Mazurach. Młodzi mieli zapewnione nie tylko zwiedzanie ciekawych miejsc, ale i wiele atrakcji rekreacyjnych.

Trzydziestoro dwoje uczniów wędrowało przez kilkanaście dni po Warmii i Mazurach. - *Dwudziestu trzech z nas po raz kolejny jest na obozie organizowanym przez panią Kalmucką. Lubimy czynnie wypoczywać i dużo zwiedzać* - mówi Magda Cugier, która po raz trzeci prowadziła na obozie kronikę. Młodzi turyści mieszkali w trzech miejscowościach: Malborku, Elblągu i Ostródzie. W Malborku wiele zwiedzali. - *Największe wrażenie zrobił na nas zamek malborski oraz pobyt w Parku Ruchomych Dinozaurów, które poruszały głowami, ogonami, mrugały wielkimi oczami, wydawały*

głośne odgłosy - opowiada Wojtek Piekarski. Obozowicze pamiętają też spektakl „Światło i Dźwięk”, który odbył się w nocy na placu zamkowym. W Elblągu zachwylił ich całodzienny rejs statkiem po Kanale Ostródzko-Elbląskim. Natomiast Ostróda na Mazurach to wspaniałe miejsce do plażowania, kąpieli w jeziorach i podziwiania przepięknych jachtów. - *Mielśmy też okazję uczestniczyć w festiwalu muzyki reggae, który odbywał się w Ostródzie* - dodaje Julia Szpera.

Jak tradycja obozowa nakazuje, na zakończenie odbył się „chrzest kotów”. - *Gdy „koty” wykonywały zadania, pozostali obozowicze przebrali się w bardzo wymyślne stroje. Byli wśród nich Talibowie, wiedźmy, czarownice. Furorę zrobiły Jessica i Alex przebrane za polarne niedźwiedzie. Później korowodem przeszliśmy przez miasto - z radością wspomina Jasiu Sobczak* (IN)



► **POCZĘSTUNEK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY**, którzy występowali na dożynkach w Racendowie. Renata Woźniak, sołtys wsi, przygotowała kiełbaski z grilla, ciasto i owoce. Na spotkaniu byli też obecni najaktywniejsi działacze wsi. (IN)

Wyśpiewały nagrodę przed festiwalem

Siostry Monika i Olivia Wieczorek z Goliny oraz Laura Andrzejewska i Andżelika Śpitalniak z Lubini Małej wzięły udział w obozie wokalnym w Mragowie. Spotkanie rozpoczęła IV Ogólnopolski Konkurs Piosenki „Młode talenty w blasku gwiazd”, podczas którego młodsza z sióstr, Olivia wyśpiewała drugie miejsce piosenką „Świat rozdzwieków”. Andżelika Śpitalniak zajęła III miejsce.

Warsztaty wokalne prowadzili piosenkarka Dorota Miśkiewicz oraz Marek Napiórkowski. Uwieńczenie kursu stanowił udział dzieci i młodzieży w XVII Festiwalu Kultury Kresowej. Głównym organizatorem tego przedsięwzięcia była Agata Dowhań, dawna wokalistka zespołu „Alibabki”. W zajęciach uczestniczyło około 60 osób, w tym znaczna część

dzieci i młodzieży należących do mrągowskiego zespołu „Sukces”, którego założycielem jest właśnie pani Agata.

Olivia Wieczorek z III klasy szkoły podstawowej na festiwalu zaśpiewała piosenkę „Korzenie”, a starsza od niej Laura Andrzejewska, wykonywała refren. Gałę prowadziła Anna Popek.

W imprezie brały udział między innymi zespoły z Litwy, Białorusi i Ukrainy. - *Jest to ogromne wyróżnienie zaśpiewać tam, na deskach mrągowskiego amfiteatru, gdzie poziom jest bardzo wysoki, a wokal musi być perfect* - powiedziała 17-letnia Monika Wieczorek, uczestniczka festiwalu i uczennica II klasy Liceum Ogólnokształcącego im. Tadeusza Kościuszki w Jarocinie.

Oprac. (akf)



Na scenie zaprezentowały się m.in. siostry Monika i Olivia Wieczorek

Na albańskiej prowincji i w luksusowym hotelu

Przez 16 dni pokonali ponad 4.000 km, przekroczyli 19 granic i występowali na terenie 3 państw. Czterdziesta pierwsza wyprawa Zespołu Folklorystycznego „Snutki” wiodła przez Słowenię, Czarnogórę i Albanię.

Grupa wyjechała tym razem nie z Potarżycy, ale z Żywca, gdzie występowali na VII Międzynarodowych Spotkaniach Folklorystycznych. Na trasę wyruszyli wspólnie z zespołem „Cybinka” z Grodziska Wielkopolskiego. Łącznie z pobytem w Żywcu był to najdłuższy wyjazd w historii „Snutek”. Artystyczne tournée rozpoczęło się nietypowo - od kilkugodzinnego raftingu czyli spływu pontonami po rwącej, chorwackiej rzece o dosyć nietypowej nazwie - Kupa.

Szerzej za tydzień

► REKREACYJNO-JĘZYKOWY OBÓZ UCZNIÓW „DWÓJKI” W ROSZKOWIE



Każdy uczestnik obozu otrzymał dyplom

Wakacje z angielskim

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie uczestniczyli w obozie rekreacyjno-językowym w Roszkowie.

Każdego dnia czas był wypełniony zajęciami w języku angielskim, a także sportowymi. Zorganizowana została również wyprawa nad Zalew Roszkowski. Chłopcy łowili ryby, a dziewczynki grały w angielskie kalambury. Codziennie wieczorem odbywały się podchody, które stanowiły przygotowanie do głównych zawodów. W ostatni wieczór wszyscy prezentowali swoje talenty przy ognisku. Wyłonieni zostali zwycięzcy konkursów, a każdy uczestnik obozu otrzymał dyplom i upominki.

Opiekunami byli nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Jarocinie, którzy pracowali w ramach wolontariatu. - *Upominki, niespodzianki i słodycze były ufundowane przez sponsorów, którym serdecznie dziękujemy* - podkreślają organizatorzy.

Oprac. (akf)


 INDIKPOL
AZS OLSZTYN

MĘCZYŻNI PO RAZ PIERWSZY ▶ Po raz pierwszy w Jarocinie kibice będą mogli zobaczyć męską siatkówkę na najwyższym poziomie. Towarzystwo Krzewienia Sportu Siatkarz organizuje mecz pokazowy, w którym zmierzą się drużyny Indykpol AZS Olsztyn oraz Delecta Bydgoszcz. Spotkanie odbędzie się w sobotę, 24 września (godz. 17.00) w nowo otwartej sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2. Bilety kosztują 10 zł.

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA SPORTU

SIATKARZ
JAROCIN

(faf)



DELECTA BYDGOSZCZ

SPORT

▶ TURNIEJ POLSKIEJ LIGI RUGBY 7

O przyłożenie od medalu



Skład Sparty Jarocin: Bartosz Włodarek (kapitan), Dorian Bąk, Mateusz Boruta, Dawid Miękus, Maciej Stawicki, Marek Wesołek, Piotr Łukasiewicz, Łukasz Bobek, Maciej Gilewski, Michał Kubicki, Łukasz Banasiak, Kamil Nowak. Trener: Hubert Bedyński

Minimalna porażka Sparty Jarocin w pojedynku z Włókniarzem Zgierz pozbawiła jarociniaków szansy na medal w turnieju Polskiej Ligi Rugby 7

Niewiele zabrakło rugbistom Sparty Jarocin do zdobycia medalu w turnieju Polskiej Ligi Rugby 7, który już po raz trzeci odbył się w Jarocinie. Jarociniacy przegrali minimalnie mecz o wejście do półfinałów z Włókniarzem Zgierz i ostatecznie zajęli piąte miejsce w zawodach. Zwyciężyła, podobnie jak przed rokiem, ekipa AZS AWFIS Gdańsk, która w finale pokonała Włókniarza Zgierz.

W jarocińskim turnieju wystar-

towało dziesięć drużyn, które rywalizowały w dwóch grupach. W eliminacjach Spartanie łatwo wygrali dwa pojedynki z KS Rugby Wrocław i Owalem Leszno oraz przegrali z faworytami imprezy: drużyną AZS AWFIS Gdańsk. Minimalnie ulegli także Włókniarzowi Zgierz (tylko jednym przyłożeniem) i zajmując trzecie miejsce w grupie musieli zadowolić się walką o piąte miejsce.

W drugiej grupie walka była bar-

dziej wyrównana. Trzy drużyny: Posenania, Tytan Gniezno i RC Zduńska Wola miały na swym koncie po trzy zwycięstwa i jedną porażkę i o awansie do strefy medalowej decydowały „małe punkty”.

W półfinałach lepsze okazały się drużyny występujące w „jarocińskiej grupie” i w finale doszło do ponownego pojedynku pomiędzy AZS-em AWFIS Gdańsk i Włókniarzem Zgierz, w którym po raz drugi wyraźnie lepsi

okazali się gdańszczanie. Trzecie miejsce w turnieju zajęł Tytan Gniezno pokonując Posenanię.

Sparta Jarocin zajęła ostatecznie piąte miejsce wygrywając w decydującym meczu z RC Zduńska Wola 19:7.

Turniej zorganizował klub Sparta Jarocin przy finansowym wsparciu Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego w Jarocinie.

(faf)

WYNIKI TURNIEJU POLSKIEJ LIGI RUGBY 7 - JAROCIN SEVENS 2011

▶ ELIMINACJE

GRUPA A

KS Rugby Wrocław * Sparta Jarocin	5:34 (5:14)
Włókniarz Zgierz * Ował Leszno	17:0 (5:0)
Sparta Jarocin * Włókniarz Zgierz	10:17 (5:10)
AZS AWFIS Gdańsk * KS Rugby Wrocław	34:7 (19:0)
Włókniarz Zgierz * AZS AWFIS Gdańsk	5:24 (5:7)
Ował Leszno * Sparta Jarocin	7:35 (0:20)
AZS AWFIS Gdańsk * Ował Leszno	21:0 (14:0)
KS Rugby Wrocław * Włókniarz Zgierz	0:27 (0:15)
Ował Leszno * KS Rugby Wrocław	12:12 (7:0)
Sparta Jarocin * AZS AWFIS Gdańsk	7:43 (7:24)

Tabela grupy A

1. AZS AWFIS Gdańsk	4	12	122:19
2. Autostrada Włókniarz Zgierz	4	10	66:39
3. Sparta Jarocin	4	8	86:72
4. Ował Leszno	4	5	19:85
5. KS Rugby Wrocław	4	5	24:107

GRUPA B

Posnania Poznań * Dragon's Zmigród	41:0 (26:0)
Tytan Gniezno * Szarża Grudziądz	10:0 (5:0)
Dragon's Zmigród * Tytan Gniezno	5:24 (5:7)
RC Zduńska Wola * Posnania Poznań	7:14 (7:0)
Tytan Gniezno * RC Zduńska Wola	12:14 (0:7)
Szarża Grudziądz * Dragon's Zmigród	28:0 (7:0)
RC Zduńska Wola * Szarża Grudziądz	17:0 (12:0)
Posnania Poznań * Tytan Gniezno	5:7 (5:0)
Szarża Grudziądz * Posnania Poznań	7:24 (0:24)
Dragon's Zmigród * RC Zduńska Wola	14:24 (14:5)

Tabela grupy B

1. Posnania Poznań	4	10	84:21
2. Tytan Gniezno	4	10	53:24
3. RC Zduńska Wola	4	10	62:40
4. Szarża Grudziądz	4	6	35:51
5. Dragon's Zmigród	4	4	19:117

▶ O MIEJSCE IX

Dragon's Zmigród * KS Rugby Wrocław 0:15 (0:10)

▶ O MIEJSCE VII

Szarża Grudziądz * Ował Leszno 26:5 (7:5)

▶ O MIEJSCE V

Sparta Jarocin * RC Zduńska Wola 19:7 (7:0)

▶ PÓŁFINAŁY

Posnania Poznań * Włókniarz Zgierz 17:24 (5:12)

AZS AWFIS Gdańsk * Tytan Gniezno 35:7 (21:7)

▶ O MIEJSCE III

Posnania Poznań * Tytan Gniezno 7:10 (7:0)

▶ FINAŁ

AZS AWFIS Gdańsk * Włókniarz Zgierz 26:5 (14:0)

Końcowa kolejność:

1. AZS AWFIS Gdańsk
2. Autostrada Włókniarz Zgierz
3. Tytan Gniezno
4. Posnania Poznań
5. Sparta Jarocin
6. RC Zduńska Wola
7. Szarża Grudziądz
8. Ował Leszno
9. KS Rugby Wrocław
10. Dragon's Zmigród

OGŁOSZENIE

▶ XXV BIEGU POKOJU PAMIĘCI DZIECI ZAMOJSZCZYŃNY

Sto kilometrów w cztery dni

Wiesław Garbarek (TKKF Trucht Wspólny Dom Jarocin) zajął drugie miejsce w kategorii M5 (50-59 lat) w XXV Cztero-etapowym Biegu Pokoju Pamięci Dzieci Zamojszczyzny. Zawodnicy mieli do pokonania 100 km na trasie łączącej miejscowości upamiętniające historię przymusowych wysiedleń mieszkańców podczas II wojny światowej.

Prawie dwustu zawodników (biegacze, wózkarze, rolkarze oraz sportowców niedowidzących), którzy wystartowali w jubileuszowej, dwudziestej piątej edycji zamojskiej imprezy, miało do pokonania 100 km w czterech etapach: Zamość - Zwierzyniec (35 km), Zwierzyniec - Krasnobród (20 km), Bondyryz - Zamość (30 km) oraz kryterium ulicami Zamościa (15 km).

Wiesław Garbarek (TKKF Trucht) debiutował w tej imprezie. Pierwszy, najdłuższy etap pobiegł dość asekuracyjnie. Zajął drugie miejsce w kategorii M5 tracąc

950 km przebiegł w lipcu i w sierpniu Wiesław Garbarek przygotowując się do stukilometrowego Biegu Pokoju w Zamościu. - *Prawie codziennie biegłem od 18 do 28 km, żeby przyzwyczać organizm do codziennego, długodystansowego wysiłku* - powiedział jarociński biegacz.



Wiesław Garbarek zajął drugie miejsce w swojej kategorii w stukilometrowym biegu w Zamościu

prawie pięć minut do Damiana Szpaka (biegajz nami.pl). Na kolejnych odcinkach jarociński biegacz mozolnie odrabiał stratę do swego najgroźniejszego rywala (na ostatnim, najkrótszym etapie wyprzedził go aż o 1.51), ale ostatecznie zajął drugie miejsce w swojej kategorii (na 37 startujących) uzyskując łączny czas 7:04,39. W klasyfikacji generalnej był dwudziesty.

Imprezę zdominowali Ukraińcy i Białorusini zajmując pięć pierwszych miejsc w klasyfikacji generalnej (w dziesiątkę było aż ośmiu zawodników zza wschodniej granicy). Walka o końcowe zwycięstwo była pasjonująca i trwała do ostatnich metrów stukilometrowej trasy. Po dwóch etapach Ukrainiec Aleksander Kiptacz miał 32 sekundy przewagi nad Białorusinem Andriejem Gordiejewem. Na dwóch kolejnych odcinkach wygrał Białorusin, ale do końcowego triumfu zabrakło mu zaledwie trzech sekund.

(faf)

TAEKWONDO

UKS JEDYNKA JAROCIN

ZAPISY

DZIECI OD 6 LAT MŁODZIEŻ, DOROŚLI

Serdecznie zaprasza

Weronika Grzegorek

Mistrzyni Polski 2011

PONIEDZIAŁEK, ŚRODA - godz. 17⁰⁰ - 20¹⁵
ul. Franciszkańska 1A, ZS NR 1 w Jarocinie

INFO - 602185526
www.taekwondojarocin.pl

ZAPowiedzi
SPOTKAŃ

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Niedziela 18 września 16.00

 PŁOMYK KOZMINIEC LKS GOŁUCHÓW

PUCHAR POLSKI

Środa 14 września 17.00

 ZAWISZA DOLSK PHYTOPHARM KLĘKA

POZNAŃSKA A-KLASA

Niedziela 18 września 13.00

 PHYTOPHARM KLĘKA GKS GULTOWY

XIII WYŚCIG MTB O PUCHAR BURMISTRZA JAROCINA I STAROSTY POWIATU JAROCIŃSKIEGO

Szacunek dla
mieszkańców

- Życzliwość z jaką do nas, kolarzy odnoszą się mieszkańcy ul. Sudeckiej w Jarocinie jest niesamowita. Przez cały dzień nie było ani jednej uwagi, że komuś przeszkadzamy, a praktycznie nikt z mieszkańców nie mógł w tym czasie wyjść z domu, aby nie potknąć się, czy to o rower, czy też o właśnie wypoczywającego zawodnika. Wielki szacunek i wielkie dzięki... - tak tegoroczny wyścig w Jarocinie krótko podsumowali na swej stronie internetowej organizatorzy Wielkopolskiej Ligi Kolarskiej THULE Cup, w skład której wchodzi także jarocińskie zawody. W trzynastym już Wyścigu MTB o Puchar Burmistrza Jarocina i Starosty Jarocińskiego sklasyfikowano nieco mniej uczestników niż w poprzedniej edycji, ale emocji na trasie nie zabrakło. Ogółem na ługach ścigało się ponad stu kolarzy oraz spora grupa dzieci.

Z jarocińskich zawodników najlepiej wypadły Aleksandra Konieczna, Zuzanna Cyraniak i Joanna Golec, które zwyciężyły w swoich kategoriach. Pierwszy wśród żaków był również Marcel Musielak (wszyscy UKS Trójka). Na podium zameldowali się także: Justyna Kukfisz, Magdalena Mazurkiewicz i Dawid Kukfisz (UKS Trójka) oraz Przemysław Kuświk (Victoria).

(faf)



W Jarocinie ścigali się także najmłodszy następca Macieja Paterskiego i Weroniki Rybarczyk

8 RAZY

stawiali na podium reprezentanci jarocińskich klubów podczas XIII Wyścigu MTB o Puchar Burmistrza Jarocina i Starosty Jarocińskiego.

Swoje wyścigi wygrywali:

Aleksandra Konieczna, Zuzanna Cyraniak, Joanna Golec i Marcel Musielak (wszyscy UKS Trójka)



Zdjęcia: Szymon Gruchalski - IMG Studio



Trasa na ługach była bardzo wymagająca nawet dla doświadczonych zawodników

WYNIKI XIII WYŚCIGU MTB O PUCHAR
BURMISTRZA JAROCINA I STAROSTY POWIATU
JAROCIŃSKIEGO

Żaczki
1. Joanna Golec UKS Trójka Jarocin
2. Justyna Kukfisz UKS Trójka Jarocin
Młodziczki
1. Zuzanna Cyraniak UKS Trójka Jarocin

Juniorzy
1. Aleksandra Konieczna UKS Trójka Jarocin
2. Magdalena Mazurkiewicz UKS Trójka Jarocin
Kobiety - Masters I
1. Patrycja Petroczo Aves Murowana Goślina
Kobiety - Masters II
1. Edyta Swat SWAT Team
Kobiety - Elita
1. Zuzanna Madaj Aves Murowana Goślina

Żaki
1. Marcel Musielak UKS Trójka Jarocin
4. Kacper Skrzypczak UKS Trójka Jarocin
5. Miłosz Kasprzak Victoria Jarocin
Młodzicy
1. Jakub Skrzypczyński Drogowiec Złotów
2. Przemysław Kuświk Victoria Jarocin
4. Konrad Kasprzak Victoria Jarocin
6. Szymon Krawczyk UKS Trójka Jarocin
11. Michał Borecki UKS Trójka Jarocin

12. Maciej Grehl
15. Mateusz Pawłowski
Juniorzy młodszy
1. Jakub Zaworski
3. Dawid Kukfisz
6. Dominik Fabisiak
Juniorzy
1. Wojciech Wiktor Torq
4. Adam Kaczmarek

UKS Trójka Jarocin
Victoria Jarocin

Taris Sevril Puszczykowo
UKS Trójka Jarocin
UKS Trójka Jarocin

Superior MTB Team Środa
UKS Trójka Jarocin

Elita
1. Paweł Król BGŻ WKK Team
Masters I
1. Radosław Lonka Corratec Team
Masters II
1. Roman Kołodziejczyk Torq Superior MTB Team Środa
Masters III
1. Janusz Przybysz Thule Team
Masters IV
1. Grzegorz Napierała Google ProActive Eyewear Team

Akademia Reissa dla każdego

W Jarocinie powstaje szkoła piłkarska firmowana przez legendę poznańskiego Lecha - Piotra Reissa. W zajęciach mogą brać udział już czterolatki. - Czekamy na dzieci w wieku od 4 do 9 lat (roc. 2007-2002), z naciskiem na najmłodsze roczniki - mówi Łukasz Stachowiak, który będzie koordynatorem szkoły w Jarocinie. - Zależy nam na wszystkich dzieciach. Nie prowadzimy selekcji i przyjmujemy wszystkich chętnych, którzy chcieliby się rozwijać - dodaje Stachowiak.

Każdy trening prowadzić będzie dwóch trenerów według wspólnego dla wszystkich szkół Akademii Reissa programu szkoleniowego opracowanego przez trenerów koordynatorów mających za

sobą staże w klubach w Holandii i Hiszpanii, w tym w FC Barcelona. - Wiele klubów już na starcie prowadzi selekcje i odrzuca dzieci, które być może nie mają dziś umiejętności czy sylwetki, a my wiemy, że z nimi warto pracować, bo niewykłuczone, że to właśnie one za 2-3 lata zrobią największe postępy. Wzorem systemu FC Barcelona chcemy każdemu dziecku pomagać i je wychować, jeśli nie na super piłkarza to na osobę, która będzie wysportowana i będzie dbała o zdrowie - mówi Piotr Reiss.

- Zapewnimy fachową opiekę, wyposażamy w sprzęt, a wszyscy zawodnicy mają jednakowe stroje. Dla uczestników szkół organizujemy także turnieje oraz spotkania z gwiazdami sportu. Kształci-

my przede wszystkim przez zabawę - zachęca Łukasz Stachowiak. - Chciałbym, aby dzieci wychodząc z tej szkoły zasiadały później drużynę Jaroty - mówi jarociński koordynator akademii.

Zajęcia w Jarocinie odbywać się będą dwa razy w tygodniu na orliku przy „trójce”, a później na sali gimnastycznej. Zgłoszenia przyjmuje Łukasz Stachowiak - pod adresem e-mail: l.stachowiak@akademiareissa.pl lub pod nr tel. 695/562-776. Miesięczny koszt zajęć wynosić będzie około 100 zł.

Aktualnie Akademia Reissa prowadzi szkoły w 21 miastach w województwach wielkopolskim i lubuskim.

(faf)

▶ OTWARTY PUCHAR POLSKI JUNIOREK
I JUNIORÓW W JUDO

Puchar po wakacjach

Joanna Polerowicz (AZS-WSPiA Poznań) zajęła drugie miejsce w Otwartym Pucharze Polski Juniorek i Juniorów w Judo, który odbył się w Sochaczewie. Siódme miejsce w tych zawodach wywalczyła Aleksandra Grygiel, druga z podopiecznych Jacka Tomczaka startująca w barwach poznańskiego klubu.

W kategorii do 78 kg, w której walczyła Joanna Polerowicz, wystartowało sześć zawodniczek, podzielonych na dwie grupy. Podopieczna Jacka Tomczaka przeszła eliminację jak burza pewnie wygrywając dwie walki. W półfinale także przed czasem

wygrała z Paulą Bączek z Ósemki Nowa Sól. W finale niestety musiała uznać wyższość Beaty Pacut z Czarnych Bytom, która wszystkie swoje pojedynki kończyła przez ippon.

Druga z jarocinianek - Aleksandra Grygiel (kat. 70 kg) w stawce 17 zawodniczek zajęła siódme miejsce. W pierwszej walce przegrała z późniejszą srebrną medalistką Alicją Nowak z Czarnych Bytom. W repasażach wygrała najpierw z Anną Józefiak z AZS-u Gliwice, a później uległa Ewelinie Wołosik z Hetmana Białostok.

(faf)

